

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Moratorium dla Niemiec

zostało podobno przyrzeczone na konferencji w Chequers

Losy gabinetu Brüninga zależą od social-demokratów

Odjazd z Chequers

LONDYN, 9 czerwca. (ATE.) Kanclerz Rzeszy dr. Brüning, oraz minister dr. Curtius wyjechali dziś o godz. 8.13 rano do Southampton, gdzie wsiądą na pokład parowca „Europa”, na którym odplyną do Niemiec.

Pomiędzy ministrami niemieckimi a Mac Donaldem i Hendersonem nastąpiła wymiana na depezy, utrzymanych w tonie serdecznym z okazji zakończenia wizyty w Chequers.

LONDYN, 9 czerwca. (Pat.) W odpowiedzi na depezy pożegnalne Brüninga i Curtiusa, premier Mac Donald i minister Henderson wysłali do nich odpowiedź, w której komunikują, że przyjmują zaproszenie do złożenia rewizyty w Berlinie. Data rewizyty będzie ustalona później.

Co przyrzekli Angliści

LONDYN, 9 czerwca. (ATE.) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” donosi, iż pomimo milczenia kół oficjalnych o wynikach rokowań w Chequers, istnieje podstawa do mniemania, że Niemcy uzyskały przyrzeczenie trzyletniego moratorium.

Dziennik stwierdza, że nie nadszedł jeszcze czas zwołania międzynarodowej konferencji w sprawie całokształtu zagadnienia długów, lub mianowania

Zamek w Chequers



gdzie odbyła się konferencja Brüninga i Curtiusa z przedstawicielami rządu angielskiego.

nowego komitetu rzeczoznawców w sprawie odszkodowań. Dlatego też rewizja planu Younga jest conajmniej przedwczesną.

Z drugiej zaś strony, biorąc pod uwagę ciężką sytuację gospodarczą Niemiec, miarodajne sfery angielskie są skłonne do udzielenia Niemcom trzyletniego moratorium dla niechronionych spłat, wynikających z planu Younga.

Natomiast całkowite uregulowanie zagadnienia odszkodowań nie jest możliwe bez udziału St. Zjednoczonych.

które musiałaby udzielić ulg sojusznikom.

„Times” stwierdza, że ministrowie niemieccy nie złożyli konkretnych propozycji rewizji planu Younga, jakkolwiek wszystkie ich wystąpienia miały na celu wykazanie niemożności dalszego uiszczania spłat na rachunek odszkodowań.

„Daily Herald” pisze, że wizyta w Chequers otwiera nowy rozdział historii stosunków anglo-niemieckich.

Atmosfera nieufności ustąpiła myśli współpracy i wzajemnego zaufania.

Wrażenie we Francji

PARYŻ, 9 czerwca. (Pat.) — Konferencja w Chequers wywarła wielkie wrażenie na publicznej opinii.

Jakkolwiek wszelkie posunięcia dyplomacji międzynarodowej stara się prasa zawsze upiększyć, to jednak zdaje sobie ona sprawę, że polityka niemiecka weszła w nowy okres, który nie wróży Francji niepomyślnego.

PARYŻ, 9 czerwca. (ATE.) Na łamach „Matin’a” Sauerwein wypowiada się za udzielenie Niemcom kilkuletniego moratorium.

które przyczyni się — jego zdaniem — do zmniejszenia wpływów skrajnej lewicy i prawicy a tem samem do konsolidacji stosunków w Rzeszy.

Agresja prawicy niemieckiej

BERLIN, 9 czerwca. (Pat.) — Prasa prawicowa w alarmujących komentarzach występuje przeciwko rzekomemu zamiarowi rządu Rzeszy zgłoszenia moratorium. O ileby krok ten

miął być jedynym wynikiem rozmów w Chequers, wówczas rezultaty rozmów niemiecko-angielskich byłyby według tych pism równe zeru.

Rewolta skrajnych przeciwko zamierzeniom rządu

BERLIN, 9 czerwca. — Rząd niemiecki wydał, jak wiadomo wraz z dekretem oszczędnościowym proklamację do narodu, w której m. in. oświadcza, że sytuacja gospodarcza Niemiec uniemożliwia im wykonywanie ściśle planu Younga i uiszczanie spłat reparacyjnych.

Stosownie do zamiaru ujawnionego w proklamacji, po powrocie kanclerza i ministra spraw zagranicznych z Anglii, podjęte zostaną praktyczne kroki.

W najbliższych dniach rząd niemiecki zawiadomi Bank wyplat międzynarodowych w Bazylei, że robi użytek z klauzuli układu haskiego ze stycznia 1930 roku i

domaga się odroczenia przekazywania bankowej części rat reparacyjnych.

Krok ten ma stanowić wstęp do rewizji planu Younga na szerokiej podstawie. W jakich rozmiarach akcja ta zostanie przeprowadzona, nie da się przewidzieć ze względu na łączność, jaka zachodzi między długami reparacyjnymi Niemiec a zobowiązaniami sojuszników wobec Stanów Zjednoczonych.

Równocześnie kontynuowana będzie ze strony niemieckiej akcja dyplomatyczna. do

której wstępem była konferencja w Chequers. W ciągu bieżącego lata odbyć się mają w Paryżu, Genewie lub Bazylei dalsze

konferencje z mężami stanów innych mocarstw.

Tym posunięciem rządu niemieckiego towarzyszy wewnętrzno-polityczna rewolta narodowych socjalistów, niemiecko-narodowych, wszech Niemców i komunistów, którzy wszyscy

przygotowują się do ofensywy przeciw rządowej.

Obalenie rządu byłoby możliwe w razie zwołania Reichstagu, co właśnie zamierza się przeprowadzić celem unieważnienia dekretu w sprawie zwiększenia ciężyć podatkowych. Klucz sytuacji trzymają w ręku socjal-demokraci,

od których stanowiska zależy, czy zwołanie Reichstagu da się uskuteczyć. Opowiedzenie się socjalistów przeciw dekretem Hindenburga oznaczałoby parlamentarny koniec rządu Brüninga.

BERLIN, 9 czerwca. (Pat.) — W szeregu stronnictw parlamentarnych coraz bardziej wzrastają nastroje opozycyjne wywołane ogłoszeniem dekretu oszczędnościowego. Wszystkie niemal stronnictwa domagają się złagodzenia postanowień dekretu.

BERLIN, 9 czerwca. (Pat.) — W szeregu miast niemieckich miały ponownie miejsce krwawe starcia między hitlerowcami a komunistami.

Po obu stronach jest wielu rannych.

Bibuła komunistyczna w bibliotece Sądu Najwyższego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W związku z aresztowaniami w sądzie najwyższym, o których donosiliśmy w numerze wczorajszym, na mocy decyzji władz śledczych i za pozwoleniem prezesa sądu opieczefowano bibliotekę sądu, gdzie aresztowani ukrywali bibliotekę komunistyczną.

Ograniczenia paszportowe?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W związku z całokształtem sytuacji gospodarczej krąży pogłoski, że rząd ma powrócić do ograniczeń paszportowych, tak co do ceny paszportu zagranicznego, jak i co do kontygentu.



Dr. Brüning

z balkonu poselstwa niemieckiego w Londynie przygląda się paradzie wojsk angielskich przed królem

Księgarnia Karola Neumillera

w Łodzi, Piotrkowska 61

poleca najnowszą pracę pp. Jerzego Szretera, Sędziego Sądu Okręgowego w Łodzi i dra Armanda Akerberga p. t.

„Kodeks postępowania cywilnego”

Praca ta zawiera kilkadziesiąt przepisów zwiazkowych, materiały Komisji Kodyfikacyjnej Rz. P., tabelę terminów, szczegółowy skorowidz rzeczowy i dt.

Stronie 620 dużego formatu.

Cena zł. 25.— w oprawie płóciennej.

Inteligenci

W Niemczech miał miejsce niezwykle symptomatyczny wypadek. Oto jednocześnie prawicowo - nacjonalistyczny agitator chłopski Bruno Salomon i lewicowo - socjalistyczny prezes stowarzyszenia pacyfistycznego Jacobshagen opowiedzieli się za komunizmem — zbieg okoliczności, który „Vorwärtsowi” wydaje się niesłychanie komiczny. W rzeczywistości jednak ten prawicowiec i ten lewicowiec, przy całkowitem swem zróżnicowaniu, mają jedno wspólne, a mianowicie, że obydwaj są entuzjastami i obydwaj należą do sfery inteligencji. Niezadowoleni, entuzjastyczni inteligenci gromadzili się dawniej w obozie socjaldemokracji, — zbierali się tam nie dlatego, ponieważ wszyscy oni byli socjalistami, ale czynili to, ponieważ w tym obozie wola, aktywność i solidarność stanowiły nowy cel. Dla inteligentnych malkontentów był to właściwy grunt, a partję wzmacniała owo zapładnianie.

Jednak to się już dawno skończyło. We wszelkich możliwych obozach błakał się od tego czasu typ, który stał się bezdomnym, — ale coż mu pozostało na dłuższą metę po za ostatecznym wyłudowaniem u komuny? Panowie, którzy dzisiaj reprezentują niemiecką partję komunistyczną, są osobliwie bardzo mało imponujący. Ale posiadają za sobą imponującą zawartość konturów swej idei; a poza tym od niedawna mają magnetyczną siłę przyciągającą wielkiego, fanatycznego, dążącego do konkretnego celu, a nie posiadającego w historii wzorów — pięć-letniego przedsięwzięcia w Rosji. Nieuchronnie jeszcze większy wpływ wywrze niebawem ten magnetyczny prąd, któremu żadna partja nie potrafi przeciwstawić nie choćby w przybliżeniu podobnego.

Nieuchronnie właśnie z tych sfer, z kół ryzykanckiej, żadnej czynu inteligencji, rozpocznie się przyływ do komunizmu. Z tem należałoby się liczyć nie tylko w Niemczech.

T. B.

Dr. med. REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie dżiatermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med. S. Niewiażski powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopęciowych
leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Exposition Coloniale

Odwrotna strona medalu międzynarodowej wystawy w Paryżu

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

Pisaliśmy dotychczas wiele o Wystawie Kolonialnej w Paryżu, przytaczając naogół głosy entuzjazmu i zachwyty nad cudami z lasu Vincennes. Dzisiaj przytaczamy głos sceptyka, który widzi w tym obrazie luki i przykre niedociągnięcia. Uważamy bowiem, że spora doza jego zgorzkniałych refleksji nie jest jednak pozbawiona słuszności.

(Redakcja)

PARYZ, w czerwcu.

Zwiedzenie wystawy jest u mnie zawsze połączone z bardzo trudną decyzją. Wszystkie one są zbyt rozległe, zbyt obfite; aby zobaczyć to trochę, które człowieka interesuje, trzeba przyjąć z dobrodziejstwem inwentarza masę rzeczy, które są niesłychanie nudne. Z drugiej strony nie należą jednak do godnych zazdrości mędrców, którzy pozostawiają wystawy na stronie, zapatrzeni niezmordowanie w swój pepek, czy też jakąś inną idee fixe; moje sumienie budzi się i nagabuje mnie, abym nie przeaczał lekomyślnie okazji, które mogą się już nie powtórzyć. Oto dlatego zdecydowałem się zwiedzić wystawę kolonialną którą otwarto już przed kilku tygodniami, a która będzie gotowa za jakie dwa miesiące. Nie mogę powiedzieć, że żałuję tej wizyty; wystawa posiada swój wdzięk i nastroja do rozważań.

Jest zrozumiałe, że jeszcze jej nie wykończono; wystawy są zawsze niewykończone, co już widocznie należy do reguł tej zabawy; ale tak niewykończona wystawa bodaj jeszcze dotychczas nie było. W wieku rekordów można by było może wykorzystać: „Zwiedzajcie najbardziej niewykończoną wystawę świata” przyciągnęłoby może tłumy turystów, których z tęsknotą wyczekuje Paryż. Mnie w każdym razie ten fakt wydaje się bardzo korzystnym; nie trzeba było wchodzić do budynków, ponieważ wszystkie były jeszcze niemal zupełnie puste. Coż byłoby ostatecznie w nich do zobaczenia? Jest Pałac Sztuk Pięknych, w którym wiszą obrazy z egzotycznych krain, znane dzisiaj o wiele lepiej każdemu dziecku z kina. Jest pawilon z „produkcją krajową” i tabelami — znam to z Wembley i wiem, że to smutna historia. Anglja widocznie jeszcze nie przyszła do siebie

po Wembley i powstałym wtedy deficycie; dlatego też kolonialne imperjum brytyjskie reprezentowane jest tylko przez szereg wykresów, ilustrujących postępy w dziedzinie zwalczania chorób podzwrotnikowych.

Ta wystawa posiada jeden wielki plus, a mianowicie, że nie na niej nie jest wystawiane. Ale posiada ona inne walory. Leży w lasu Vincennes, który jest piękny a którego nie miałoby się okazji obejrzeć, po nieważ położony jest na fałszywym, to jest wschodnim końcu świata. Lasek i jezioro są piękne; co prawda palmy, markujące „kolonie”, wyglądają bardzo suchotniczo, ale za to są pięknie rozkwitające kasztany, które co prawda i bez wystawy można tu i ówdzie w Europie oglądać i podziwiać. Zachwycające natomiast są efekty oświetlenia. Żywie dziecięcy wprost zachwyt dla iluminowanych wodotrysków i uważam,

że współczesna technika naświetlenia jest jedną naprawdą dodatnią pozycją w bilansie wieku maszyn. Widok nie jest tutaj taki imponujący, jak w Barcelonie, bowiem francuzi są narodem oszczędnym i nie pozwalają tryskać odrazu wszystkim fontanom, ale mimo to ta część wystawy jest o wiele piękniejsza, niż sztuczki dekoracyjne wszystkich teatrów, a dobrze wyszkolony i przygotowany balet wodny przewyższa wszelki taniec ludzki, połączony z etyką i światopoglądem, lub też od nich niezależny. — Również budowle, świątynia z Angkoru etc. wyglądają wtedy czarująco, podczas gdy przy dziennym świetle przypominają średniego poziomu kulisy filmowe.

Poza tym znajdujemy 250 restauracji, kawiarni i barów, które są oczywiście droższe, ale za to gorsze, niż w samym Paryżu, oraz Lunapark, który znajdujemy również na drugim końcu miasta, a wreszcie ogród zoologiczny, w którym lwy mają wyraźnie samobójcze zamiary. Te wdzięki są oczywiście wspólne wszystkim wy-

stawom, ale omawiana wystawa jest kolonialna — ponieważ mianowicie wystawia ludzi kolonialnych t. zn. dzikich. I to wydaje mi się nie tylko bardzo przykre — co ostatecznie może być uważane za rzecz gustu — ale i niesłychanie anachronistyczne. Kto dzisiaj mieszka w Paryżu, ten zna arabów, murzynów, anamitów etc., studentów artystów, ludzi wykształconych wszelkiego rodzaju, i rozumie ich uczucia, gdy tutaj tysiące głupkowatych wujaszków i ciotek z prowincji, zarówno krajowej, jak zagranicznej, gania się na ich ziomków, jakgdyby to były dzikie zwierzęta. „Życie i obyczaje dzikich szczeptów” — to uchodziło może niegdyś, ale uważam, że nie uchodzi już dzisiaj. I poza tym wszystko to nie jest już prawdą; te objekty wystawowe udają tutaj o wiele bardziej „turbylez”, niż w domu; z podłóczniczego burnusa często wyziera pullover, a murzyn, sprzedający korzenie, które mają utrzymywać śnieżną biel zębów, przechowuje swój towar w blaszanym pudełku z napisem „Rewelskie szprotki”. — Indo-Chinach istnieją nie tylko tancerki w świątyniach, a jest tam również sporo komunistów jako czynnik składowy „życia i obyczajów”, a jednak ich nie wystawiono. A bogaci marokańscy mają dzisiaj francuskich, czy rosyjskich szoferów w swych Hispano - Suisse'ach i Rolls - Royce'ach.

Przy zastosowaniu odrobiny pesymistycznej fantazji można sobie wyobrazić inny obraz, odwrotny — naprzykład wystawę kolonialną w stolicy Stanów Zjednoczonych Afryki w roku 1990: „Europejscy tubylcy, ich życie i obyczaje”. Będzie to wyglądało bardzo malowniczo: afrykańskie maty poznają wiele bardzo zabawnych zwyczajów i obyczajów. Zbudują tam kawałek np. Saskiej Kępy, czy Juljanowa, gdzie dzieci zachowywać się będą bardzo „turbyleczo; prawdziwe paryskie kokoty demonstrować będą swój osławiony sex - appeal; zostaną wystawione ostatnie gwarantowane prawdziwe egzemplarze hitlerowców, faszyistów i bolszewików w strojach historycznych. Będzie tam można obejrzeć giełdę i przybytek rozrywek ludowych z roku 1930, a biały Lunapark napewno wzbudzi wielki szacunek dla naszej kultury.

Można długo snuć marzenia na ten temat, ale obraz, który się rodzi, nie jest zbyt piękny i pocągający. Coż jednak, prócz chwilowego podziału władzy, uniemożliwia zrealizowanie tej fantazji?

Franciszek Ronek

Prywatne

Pogotowie Lekarskie

Zielona 6. **12-333**

Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy.
Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

HUMOR POLITYCZNY



Dumping!

Legja Cudzoziemska

O Legji Cudzoziemskiej wypisano już całą bibliotekę. Straszne warunki służby, niebywale surowa dyscyplina oraz sam tryb życia legionistów były już najszczegółowiej i najdokładniej opisane. Ważną jednak wynajduje się nowe szczegóły, które są oryginalnością oraz jaskrawością dają nowe naświetlenie całości.

W danym wypadku chodzi o bezkarność, jaka z chwilą wstąpienia do Legji jest udziałem każdego ochotnika. Zbrodzeń, zbir, złodziej, przestępca polityczny czy też człowiek, który dla względów osobistych lub prywatnych okryje pragnie mrokiem niepanięci swoje nazwisko — porzuca je i pod dowolnie przybranym rozpoczyna nowe życie. Wraz z dawnym nazwiskiem zapada w niebyt cała przeszłość. Nazwisko raz przybrane z chwilą wstąpienia do Legji — jest odtąd jego prawdziwym, kary za przewinienia, związane z jego starym nazwiskiem są nieważne. Legionista nikt nie może pociągnąć do odpowiedzialności, chyba za przestępstwa, popełnione w Legji. Przestępstwem zaś surowo karaniem jest w Legji każde najmniejsze uchybienie służbowe.

Straszne warunki służby w Legji, na tle oryginalnych wspaniałych zdjęć marokańskich, przedstawia potężny film Fox'a p. t. „KWIAT ALGERU”.

Stolica bez tramwajów

Strejk z powodu nowej metody pracy w warsztatach

Redukcja budżetu wynieść ma 600 milj. zł.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje: Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów zdecydowano zmniejszyć budżet na rok bieżący, uchwalony przez ciała ustawodawcze w wysokości 2 miliardów 900 milj. do 2 miliardów 300 milionów.

Lista odznaczonych Krzyżem Niepodległości

Druga lista, podpisana przez prezydenta Rzeczypospolitej odznaczonych Krzyżem Niepodległości zawiera między innymi następujące nazwiska:

Gen. bryg. dr. Ferdynand Załęczycki, minister przemysłu i handlu, Stefan Starzyński, wiceminister skarbu, ś. p. Adam Zagórski, literat, Władysław Raczkiwicz, marszałek senatu, dr. Karol Polakiewicz, wicemarszałek sejmu.

Z łodzi:

Dr. Seweryn Sterling, plk. dr. Antoni Stanisław Więckowski, ś. p. kpt. Benedykt Pęczkowski, obrońca Radzyna w 1920 r., ś. p. Bronisław Salaciński, ppłk. dypl. Władysław Smolarski, b. szef sztabu O. K. — Łódź.

Reforma podatku obrotowego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Jak się dowiadujemy podatek obrotowy dla drobnego handlu ma być znolizowany w kierunku ryzykalnego obliczenia i pobierania go, przyczem za podstawę wymiaru brana będzie pod uwagę przeciętna obrotu w latach 1929, 1930, 1931.

Leon Schiller w stolicy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Wczoraj przybył do Warszawy ze Lwowa Leon Schiller, który, jak już donosiliśmy, jest najpoważniejszym kandydatem ZASP'u na dyrektora teatru łódzkiego. Dzień lub jutro odbędzie się w ZASP'ie decydująca konferencja z p. Schillerem, na której zostanie ostatecznie wyjaśnione, czy p. Schiller zostanie pod zmienionymi warunkami we Lwowie, czy też obejmie Łódź.

O co są oskarżeni

poszczególni b. więźniowie brzescy?

Z Warszawy donoszą:

Według kursujących w sferach sądowo - adwokackich pogłosek główną przyczyną procesu byłych więźniów brzeskich Centrolewu mają być meldunki byłego szefa bezpieczeństwa p. Kawęckiego, który w meldunkach tych oskarżał przywódców Centrolewu o przygotowanie zbrojnego zamachu przeciwko rządowi i systemowi pomajowemu. Według tych samych pogłosek sam

Komuniści w Barcelonie

BILBAO, 9 czerwca. (PAT). — W stocznjach tutejszych komuniści rozwinięły energiczną propagandę strajkową. Kilkakrotnie doszło do zajść. Policja dokonała 20 aresztowań. Jeden z aresztowanych komunistów usiłował zbiec, przyczem zastrzelony został przez policję.

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj o godz. 12 w południe stanęły wszystkie tramwaje. W wozach, które południe zastało na mieście, nie przyjmowano więcej pasażerów, a przewiozłszy tych, którzy byli w tramwajach na miejsce przeznaczenia, zamykano zewnętrzne drzwi i bez pasażerów powracano do remiz.

Powodem zatargu jest wprowadzenie w warsztatach nowej metody pracy. Nowy system dąży do wyzyskania maksimum sprawności pracownika i do największego uproszczenia w ruchach. System ten spotkał się z niechęcią pracowników warsztatowych. Inżynier, który był jego inicjatorem i usiłował wprowadzić go w warsztatach, był kilkakrotnie przez pracowników wygwizdany. Związki tramwajarzy wystąpiły z żądaniem usunięcia inżyniera.

W odpowiedzi na to dyrekcja tramwajów, po porozumieniu się z magistratem, wydała okólnik do pracowników warsztatowych, żądający zastosowania się do istniejącego systemu. Okólnik nie wywarł spodziewanego skutku i warsztatowcy nie stanęli do pracy.

Po krótkiej naradzie pracownicy ruchu postanowili przyłączyć się do stanowiska warsztatowców i proklamowali strejk na godz. 12 w południe.

W związku z wybuchem strejku frakcja PPS z p. Jaworowskim na czele, pragnąc ująć w swe ręce kierownictwo strejku, zorganizowała na dziedzińcu OKRPPS — Frakcja wic. Gdy zaczął przemawiać prezes rady miejskiej, p. Jaworow-

ski, komunista — tramwajarz Ostrowski wystąpił z ostrym protestem w rezultacie czego ściągnięto p. Jaworowskiego z trybuny i wnieśli na nią na ramionach p. Ostrowskiego, który wygłosił bar-

dzo gwałtowne przemówienie przeciwko wszelkim próbom kompromisu.

Po masówce strejkujący usiłowali wstrzymać ruch autobusów, które nie strejkują (większość ro-

botników składa się tam ze zwolenników Ch. D.), przyczem doszło do ostrego starcia z policją.

W godzinach popołudniowych inżynierowie elektrowni uruchomili tramwaj linii nr. 17, który kursował pod osłoną posterunkowych.

Na dziś strejkujący tramwajarze w liczbie 5 tys. zwalniają masówkę, która zadecyduje o dalszej akcji. Liczyć się należy z możliwością przystąpienia do strejku personelu gazowni i elektrowni.



cukier krzepi

Świętokradztwo w Grabowie

Z Bydgoszczy donoszą:

Niesłychanie śmiałego świętokradztwa dokonano w niedzielę w nocy w kościele klasztornym w Grabowie, pow. Ostrzeszów, i to na kilka godzin przed procesją Bożego Ciała.

Złoczyńcy bocznymi drzwiami dostali się do kościoła i obrabowali wszystkie ołtarze z wot. Skradli również i lichterze, a czego nie zdążyli zabrać — zniszczyli.

Po wejściu do kościoła znaleziono przed ołtarzami porozbijane przedmioty liturgiczne, pocięte kapy i dywany.

Zawiadomiona policja wszczeła natychmiastowy pościg i ujęła niejakiego Ludomira Krajównego, pochodzącego z Warszawy. Przy świętokradcy znaleziono część zrabowanych przedmiotów. Władze prowadzą dalsze dochodzenia.

Cieężkie dni Watykanu

Papież grozi zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Kwirynalem.

RZYM, 9.6. — Stosunki między Watykanem a rządem włoskim pozostają nadal w stanie silnego napięcia.

Wielkie wrazenie wywołała mowa papieża, wygłoszona do księży włoskich, mających działać wśród emigracji. Papież przypo-

mniał, że już podczas manifestacji w r. 1929 z okazji zawarcia traktatów laterańskich zaznaczył, słysząc okrzyki na swoją cześć:

„DZIŚ KRZYCZĄ HOSANNA, A JUTRO BĘDĄ WOLAĆ — UKRZYŻUJ!”

Tę nieufnością tłumaczyć też należy fakt, że papież mimo zawarcia traktatu z Włochami nie kwapił się do opuszczenia Watykanu.

Uchwała dyrektorjatu faszystowskiego, stwierdzająca, że młodzież do lat 18 może być wychowywana tylko w organizacjach faszystowskich, tak, aby w każdej chwili gotowa była spełnić wszelkie rozkazy Mussoliniego, uważana jest za ODMOWNĄ ODPOWIEDZ NA OSTATNIE PRZEMÓWIENIA PAPIEŻA.

Co do trzeciej z kolei noty, wysłanej przez papieża do króla włoskiego, twierdzi się, że w nocy tej Watykan wręcz oświadcza, że jeśli rząd włoski nie cofnie dekretu o rozwiązaniu związków Akcji Katolickiej wówczas

KONKORDAT ZOSTANIE ZERWANY.

Zerwanie konkordatu pociąga za sobą automatycznie również zerwanie układów laterańskich.

Powszechnie oczekuje się lada dzień zerwania stosunków dyplomatycznych. W kołach poinformowanych uchodzi za pewne, że

ODWOŁANIE NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO PRZY KWIRYNALE zostało już przez papieża postanowione.

Nuncjusz papieski opuścił granice Litwy, żegnany przez biskupów i chadecję

WILNO, 9.6. — Wydalenie z Litwy nuncjusza apostolskiego, Bartolomego, wywołało na Litwie poruszenie, czego wyrazem było pożegnanie, zgotowane mu przez ludność katolicką przy wyjeździe.

Na wieść o zarządzeniu rządu w pałacu nuncjusza pojawili się wszyscy biskupi i przedstawiciele stronnictw chrześcijańskich, aby go pożegnać.

Za samochodem policyjnym i drugim wiozącym msgr. Bartolomego posuwało się 15 samochodów z biskupami, dostojnikami kościelnymi i przedstawicielami chrześcijańskiej demokracji.

Korowód zatrzymał się w Wilko-

wyszkach, gdzie właśnie odbywał się kongres eucharystyczny. Masy ludności zarzucały samochód nuncjusza kwiatami.

RZYM, 9.6. (PAT). — W związku z wydaleniem nuncjusza papieskiego z Kowna, „Osservatore Romano” wyjaśnia: „Od dłuższego czasu rząd kowieński bez podawania motywów domagał się odwołania monsignora Bartolomego. Zgodnie z praktyką dyplomatyczną, Watykan zażądał wskazania powodów niełaski, w jaką popadł mons. Bartolomei. Nie chcąc zastrząć sprawy, Watykan 5 czerwca nakazał telegraficznie powrót mons. Bartolomego do Rzymu, nie czekając na odpowiedź rządu kowieńskiego. Pomimo to władze litewskie w tym samym dniu wydały nuncjusza.

Zwłoki komunisty

wyłowiono na pograniczu

Z Wilna donoszą:

Na odcinku Mikaszewicz, żołnierze KOP'u wyłowili zwłoki młodego mężczyzny.

Jak się następnie okazało, był to działacz komunistyczny, student filozofii uniwersytetu warszawskiego Michał Cynamon, poszukiwany przez szereg urzędów śledczych.

Jako członek C. K. kompartii Polski, delegowany był na teren ziem wschodnich dla zorganizowania sieci jaczejek kom-

somolskich.

Ostatnio Cynamon ukrywał się na terenie woj. nowogródzkiego, usiłując uciec na teren Rosji sowieckiej.

Do płynącego łódką na stronę sowiecką oddano kilka strzałów.

Jak widać chcąc uchronić się od śmierci Cynamon skończył z łódki licząc, że dopłynie do brzegu. Nie udało mu się, to, utonął, a zwłoki wyłowiono obecnie.

Warunki sanacji „Pepege”

zostały definitywnie zaakceptowane przez wierzycieli łódzkich

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi dyrektor naczelny firmy „Pepege” w Grudziądzu, p. Alperin. W związku z jego przybyciem zostało zwołane zebranie łódzkich firm przemysłowych, którym „Pepege” winne jest milionowe sumy z tytułu należności za surowce i tkaniny. Na konferencji tej omawiano uchwały wierzycieli, powzięte w dniu 6 czerwca, a mające na celu niedopuszczenie ani do nadzoru sądowego, ani do upadłości, i przeprowadzenie sanacji przedsiębiorstwa. Sanacja ta nastąpić ma w następujący sposób:

a) pretensje przypadające wierzycielom nieuprzywilejowanym, zostaną zaspokojone w 50 proc. akcjami przedsiębiorstwa, a w 50 proc. w gotówce w następujących ratach, poczynając od 1 stycznia 1933 r., płatnych w 2 półrocznych ratach, co 1 stycznia i 1 lipca każdego roku: w r. 1933 — 15 proc., w r. 1934 — 20 proc., w roku 1935 — 30 proc. i w r. 1936 — 35 proc. Zapłata rat następuje bez odsetek.

b) około 5 milj. zł. kapitałów rezerwowych i amortyzacyjnych winno być skreślone, jako stracone. Z pozostałych 15 milj. zł. kapitału akcyjnego oddadzą akcjonariusze 12 milj. zł. do dyspozycji przedsiębiorstwa, celem zaspokojenia 50 proc. wierzytelności nieuprzywilejowanych oraz dalszych celów przedsiębiorstwa. Przeprowadzi to specjalna komisja wierzycieli.

Zajęcia majątku ruchomego i nie ruchomego oraz przymusowe spisy hipoteczne winny być uchylone: przeprowadzeniem tego planu sanacyjnego. W okresie 8 tygodni od dnia 6 czerwca wszyscy wierzyciele zobowiązują się nie wdrażać żadnych kroków sądowych ani egzekucyjnych. W związku z planem podjęta będzie akcja na terenie min. skarbu oraz instytucji ubezpieczeniowych o rozłożenie na możliwie długoterminowe raty wszelkich zaległości podatkowych i świadczeń socjalnych oraz o skreślenie kar i odsetek.

Ponieważ tego planu sanacji nie podpisali wszyscy wierzyciele dyrektor Alperin podczas swych konferencji w Łodzi zwrócił się do wierzycieli łódzkich „Pepege” o złożenie swych podpisów, tembardziej, że akcja sanacyjna natrafiła na poparcie finansowe rządu przez Bank Gospodarstwa Krajowego, a w związku z tem wybrana już została przewidziana w planie sanacyjnym komisja wierzycieli, złożona z 9 osób. Do komisji tej z ramienia wierzycieli łódzkich weszli

pp. prezes Finster, dyr. Eborowicz i dr. Messing.

Większość zainteresowanych wierzycieli łódzkich wyraziła zgodę na przedstawiony plan sanacji. Komisja wierzycieli, której wierzyciele udzieliли pełnomocnictw do wykonania

zawartej umowy, porozumie się z drobnymi wierzycielami co do sposobu regulacji ich należności, określając jednocześnie, którzy wierzyciele, ze względu na ich pretensje, zaliczeni być mają do wierzycieli drobnych.

„Artysta z bratem i jego żoną”



Znany obraz Filipa Ottona Runge, który spłonął m. in. w monarchijskim „Pałacu Szklanym”

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 10 czerwca r. b.

b. p. FRANKA MOKRSKA

przeżywszy lat 22

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok na cmentarz izraelski nastąpi dziś, dnia 10 czerwca o godz. 2 po poł. z domu żałoby przy ul. Śródmiejskiej 56 (dawn. Nowo-Cegielniana 22) o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Rodzice, siostry i rodzina

Trzęsienie ziemi w Anglii

Centrum wstrząsów na morzu Północnym

LONDYN, 9.6. — Jak już donosiliśmy w niedzielę o godz. 1.30 w nocy w całej Anglii odczuto dwa silne wstrząsy podziemne, które nie wyrządziły na szczęście szkód materialnych, wszelako we wszystkich miastach angielskich wywołały powszechną panikę.

Jest to już drugie trzęsienie zie-

mi w tym roku w Anglii.

Jak ustalił kapitan jednego ze statków angielskich, będących podczas trzęsienia ziemi w drodze do Londynu, centrum wstrząsów znajdowało się na Morzu Północnym, w pobliżu wybrzeży angielskich.

Trzęsienie to odczuto również w

północnej Francji, a mianowicie w Hawrze, Cherbourgu, Lille, Amiens i Rouen.

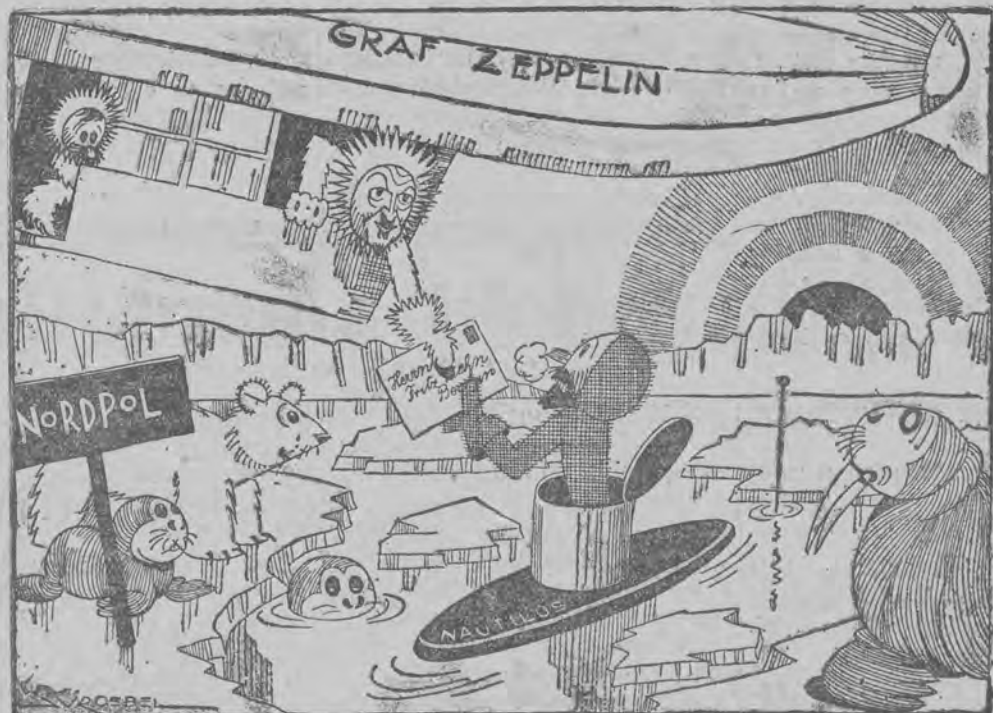
LONDYN, 9.6. — W miejscowości Bath, pod Londynem, gdzie znajdują się jedyne w Anglii źródła gorące i kąpieliska, zbudowane jeszcze w czasach rzymskich stwierdzono, że wydajność źródeł zwiększyła się znacznie. W chwili trzęsienia ziemi ze źródeł trysnęły silne strugi wody.

Temperatura źródeł podniosła się o 6 stopni.

W Brighton, gdzie znajduje się słynna plaża, skutkiem silnej fali, która powstała w porcie podczas wstrząsu, uległo zdruzgotaniu kilka statków rybackich oraz yacht wyciągowy angielskiego milionera Liptona, który na tym yachcie brał udział w międzynarodowych regatach o mistrzostwo świata w roku zeszłym.

Budowa yachtu, uważanego za najszybszy żaglowiec świata kosztowała 20 tysięcy funtów szterlinów (około 800 tys. zł.).

Ruch na biegunie



Wyprawy polarne sterowcami i łodziami podwodnymi spotykają się na „czubku ziemi”. (Karykatura niemiecka)

Gigantyczna demonstracja pokojowa

100 milionów ludzi, należących do 25 narodów będzie słuchać przemówień

BERLIN, 9 czerwca. — Prawie jednocześnie z pobylem niemieckich ministrów w Londynie czynione są przygotowania w Anglii do wielkiej kampanii propagandy pokoju i rozbrojenia, która w końcu lipca ma być wdrożoną. Otwarcie tej nowej formy publicznej akcji za pokojem nastąpi przez wielką demonstrację w dniu 11-go lipca, urządzoną przez angielską ligę przyjaciół pokoju.

Najwybitniejsze osobistości angielskiego świata urzędniczego, politycznego, gospodarczego, finansowego i naukowego zgromadzą się wraz z korpu sem dyplomatycznym, akredytowanym w Londynie, ażeby wysłuchać orędzia pokojowego wygłoszonego przez premiera brytyjskiego Mac Donalda.

Oprócz premiera Mac Donalda przemawiać będzie przywódca konserwatystów Baldwin, oraz przywódca liberałów Lloyd George. Radio rozniesie te prze-

mówienia na wszystkie strony świata, a jednocześnie przekłady w 25 językach (między innymi na język polski) mają u możliwić 100 milionom słuchaczy w 46 krajach zrozumienie tej doniosłej dla pokoju świata demonstracji.

Hussein



b. król Hedżasu, zmarł na wygnaniu w 76 roku życia

Powrót do parlamentaryzmu

RZYM, 9.6. — Pisma donoszą i Białogrodu o zamiarze przywrócenia w Jugosławii rządów parlamentarnych.

Ma być utworzona partja rządowa, która obejmie rolę kierowniczą w polityce wewnętrznej. Przyszły parlament miałby jednak funkcje ograniczoną.

Stimson



amerykański minister spraw zagranicznych ma zamiar w końcu czerwca wyruszyć w podróż do Europy

Mróż i śnieżyce w Leningradzie i Finlandji

HELSINKI, 9.6. — W ostatnich dniach w Finlandji notowano bardzo niską temperaturę. W całej północnej części Finlandji spadły śniegi.

MOSKWA, 9.6. — Nad północną okolicą Rosji sowieckiej przeszedł przed kilku dniami groźny cyklon, który spowodował śnieżyce i znaczny spadek temperatury. W okolicach Leningradu zanotowano w ub. sobotę 5 stopni mrozu. Mróz wyrządził duże straty na polach i w ogrodach.

SWIEŻE I ZDROWE PRODUKTY

jest w stanie przechować przez czas dłuższy

FRIGIDAIRE

Automatyczna chłodnia elektryczna.

■ WYGODA I KOMFORT W KAŻDYM DOMU. ■

Pokazy i sprzedaż: ELIBOR, Łódź, Kilińskiego 70, tel. 181-74

Humor zagraniczny



— Panie doktorze! Ja gram na ustnej harmonijce i oto przed chwilą połknąłem instrument!
— Dziękuj pan Bogu, że nie grałeś na fortepianie!

Wiadomości bieżące

Ważne dla łodzian wyjeżdżających do Warszawy

Czujemy się w obowiązku za komunikować naszym Czytelnikom, że egzemplarz „Głosu Porannego” z dnia bieżącego znajduje się codziennie w czytelni hotelu „Royal” w Warszawie, przy ul. Chmielnej 31. Niewątpliwie wszyscy łodzianie powitają to udogodnienie z zadowoleniem.

Pobór rocznika 1910

Dziś, w środę, dnia 10 czerwca r. b. powinni się stawić przed komisją poborową nr. 1 (ul. Zakątna nr. 82) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie VIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A do I; przed komisją poborową nr. 2 (ul. Ogrodowa 34) mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali na terenie XIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A do Ch.; przed komisją poborową nr. 3 (Al. Kościuszki 21), mężczyźni rocznika 1908 kat. „B”, zamieszkali na terenie XII i XIII komisariatów, których nazwiska rozpoczynają się na wszystkie litery.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Suck. S. Gorfaina (Piłsudskiego 54); S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164); R. Rembielińskiego (Andrzeja 26).

Stronście od Ustronia!

Niewesołe wspomnienia z letnich wywczasów

Polskie towarzystwo balneologiczne nie przestaje apelować do patriotyzmu lekarzy i letników. W odezwach i publikacjach zwróconych do całego polskiego społeczeństwa zwraca się uwagę, że uzdrowiska polskie weszły na drogę postępu, zarządy ich inwestowały w urządzenia bardzo znaczne sumy. Pomimo ochrony państwowej, jaką posiadają uzdrowiska polskie w postaci wysokich opłat paszportowych oraz trudności, jakie napotyka zwykle letnik przy wyjeździe zagranicę — ludzie wolą poświęcić wiele czasu i energii oraz pieniędzy, aby wyruszyć do uzdrowiska obcego, aniżeli udać się do rodzimego Ciechocinka lub Gdyni. Bardzo często pisma dopatrują się w tym braku patriotyzmu a zarządy uzdrowisk wyrażają żdziwienie dlaczego tak się dzieje.

Ale ani oburzać się ani dziwić się temu nie należy. Za stroniem od uzdrowisk polskich należy winić same uzdrowiska i ich kierowników. Nie chodzi tu o wygórowane ceny i kaprysy właścicieli pensjonatów i willi — ostatnio z powodu kryzysu apetyty ich i złośliwości zostały doszczętnie poskromione. Chodzi o ogólny stosunek zarządu uzdrowisk i jego organów do letnika jako takiego. W kurortach zagranicznych kuracjusz jest to beniaminek, wokół którego wszystko się kręci, na którego usługę są wszyscy; zarząd uzdrowisk patrzy mu w oczy i w mig wypełnia wszystkie jego słuszne żądania. Cały aparat, cały personel uzdrowiska egzystuje tylko po to, aby uprzyjemnić i ułatwić pobyt gościa uzdrowowego. Wszelka skarga jest w mig wysłuchiwana, przyczem w jakimkolwiek zatargu z personelem kąpielowym zarząd bierze zawsze w obronę kuracjusza, staje po jego stronie i udziela mu zawsze zadośćuczynienia.

Biorąc pod uwagę, iż letni urlop człowiek miasta wykorzystuje przede wszystkim w celach wypoczynku, rzeczą uzdrowiska jest nie stwarzać kuracjuszowi powodów do denerwowania się, — którego ma dosyć u siebie w biurze lub w domu, — lecz stworzyć mu warunki możliwego spokoju fizycznego i duchowego.

Tymczasem co się dzieje w naszych uzdrowiskach? Od pierwszej chwili przybycia kuracjusz musi stoczyć denerwującą walkę z właścicielką pensjonatu, która czy to nie przygotowała zamówionego pokoju, czy też dała mu inny, albo zapomniała umeblować. Później następują kolejne starcia w zakładzie kąpielowym o bilety kąpielowe, o odpowiednią godzinę, wreszcie o

wannę. Po kilku godzinach pobytu człowiek już żaluje, iż przyjechał.

Weźmy dla przykładu taką miejscowość, jak Ustron na Śląsku Cieszyńskim. Wymarzone położenie w Beskidach, doskonałe kąpiele borowinowe, pierwszorzędne powietrze, jednym słowem wszelkie warunki dla pomyślnej kuracji i prawdziwego wypoczynku. Coż z tego, kiedy ludzie tamtejsi czynią wszystko, aby pobyt do ostatnich granic obrzydzić i kuracjusza raz na zawsze zniechęcić. Nie mówimy o prostym ludzie śląskim, który jest nie zwykle grzeczny, usłużny i przyjaźni, ale o osobach, które mają niejednokrotnie okazję obserwować czynność ślązaków i ich uprzejmość. Chłop lub zwykła małomiasteczkowa kobiecina, aby wskazać drogę przechodniowi nie raz przejdzie z nim kilkadziesiąt metrów, nadrobi własnej drogi i to podczas największego skwaru. O podobnym „poświęceniu” u nas nikt nie marzy.

Śląskiemu ludowi niczego zarzucić nie można, natomiast znacznie gorzej jest z t. zw. inteligencją, „sferami wyższymi” Ustronia. Człowiek zastanawia się i nie może do cieć skąd wśród grzecznego ludu biorą się tak wychowani inteligeneci, od których należałoby wymagać znacznie więcej choćby z tytułu ich wykształcenia i stanowiska. Im większy doktor — tem z reguły większy cham. Może to słowo wyda się czytelnikowi zbyt ostre, ale wprost niema dość słów na wyrażenie oburzenia z powodu zachowania się ustroniańskich wielkości. Nie są to ludzie, ale jakieś sztuczne manekiny, posiadające pewną ilość wyszarganych słów na powitanie, z pod których jednak wyciera indywidualność bez pojęć ludzkich i bez najmniejszego cienia kultury w stosunkach z ludźmi.

A skutek ten, o którym już wspomnieliśmy na wstępie, że człowiek-kuracjusz chodzi od pierwszej chwili zniechęcony i zdenerwowany. Czy taka kuracja, taki wypoczynek jest coś wart? Odpowiedź jasna, że nie.

Weźmy dla przykładu pana, który dzierżawił, a może jeszcze dziś dzierżawi restaurację w hotelu kuracyjnym, ale który jest w Ustroniu daleko większą osobą, niżby to z jego funkcji wynikać mogło. Pan ten, swobodnie tuczający sobie świnki pod oknami hotelu, nie sobie nie robi z kuracjuszy. Będąc na miejscu monopolistą, może sobie pozwolić na impertynencję w stosunku do gości, bo wie, iż i tak każdy jest skazany na jego lokal.

Albo tak lekarz zdrojowy nader poetycznie noszący nazwisko, ale bardzo niepięknie poczynający sobie z kuracjuszami. Jest to jedyny lekarz na Ustron i okolicę — jedyny który ma prawo przepisać kurację zdrojową. Nie można sobie wyobrazić jak ów jegomość wyzyskuje swe bezkonkurencyjne stanowisko. Jeśli się z nim zdrze, nie pozostaje mu innego, jak opuścić uroczą miejscowość i szukać gdzieś indziej kuracji.

Albo właściciele willi. Jeden z nich z akademickim wykształceniem ma manery i sposób rozmawiania z lokatorem, jakich nie spotka się wśród najbardziej nieokrzesanej polskiej ciemnoty. Najgorsze jest to, że zgnębiony kuracjusz znikąd nie może oczekiwać pomocy, nigdzie nie znajdzie sprawiedliwości, ani satysfakcji. Mała dziura, gdzie wszyscy związa ni są ze sobą wspólnymi interesami handlowymi lub zależni od siebie towarzyszko.

Takim jest Ustron i jego letniskowe rozkosze...

X. X.

Zatarg w domach rodzinnych firmy I. K. Poznański

Jak wiadomo zakłady przemysłowe firmy „I. K. Poznański” posiadają własne domy rodzinne, w których zamieszkują robotnicy, urzędnicy i majstrowie, zatrudniani przez wspomnianą firmę.

Robotnicy firmy od pewnego czasu płacili za komorne, potrącano im bowiem drobne kwoty przy wypłacie tygodniówki. Natomiast urzędnicy i majstrowie komornego nie płacili.

Ostatnio administracja zakładów wydała zarządzenie, aby komorne pokrywane było również przez majstrów i urzędników firmy. W związku z tem w dniu wczoraj-

szym udała się do p. dyrektora Wolczyńskiego delegacja majstrów, chcąc uzyskać odwołanie tego zarządzenia. P. dyr. Wolczyński oświadczył, iż spełnienie tego żądania będzie trudne, albowiem domy rodzinne są objęte ustawą o ochronie lokatorów, wobec czego żadnych konkretnych obietnic dać majstrom nie mógł.

Aby uzyskać odwołanie wspomnianego zarządzenia w dniach najbliższych zwołane zostanie wspólne posiedzenie majstrów i urzędników, zatrudnionych w firmie „I. K. Poznański” i mieszkających w domach rodzinnych firmy. (s)

Wznowienie sprawy b. posła Zerbego

Jak wiadomo sąd najwyższy uchylił wyrok sądu okręgowego w Łodzi, skazujący b. posła Emila Zerbego na 6 miesięcy więzienia za wydalenie z sali obrad kongresu NSPP wywiadowców policji.

Na mocy decyzji sądu najwyższego sprawa ta będzie przedmiotem rozprawy sądu okręgowego w zmienionym komplecie w dniu 12 b. m. (b)

Ankieta meldunkowa w 30 proc. źle wypełniono

W związku z ankietą przeprowadzoną na terenie m. Łodzi poszczególne urzędy meldunkowe przystąpiły do opracowania nowych danych o stanie ludności i założenia na podstawie uzyskanych informacji nowych ksiąg ludności.

Jak nas poinformowano znaczna liczba blankietów ankiety meldunkowej została wypełniona niedokładnie lub nieformalnie. Liczba tych źle wypełnionych blankietów wynosi około 28 — 30 proc. ogólnej liczby nadesłanych blankietów. Blankiety te będą zwracane obecnie osobom, które je nadesłały ze wskazówkami odnośnie braków, jakie należy uzupełnić. (a)

Obozy letnie oolskiej Y.M.C.A.

Polska YMCA prowadzi od szeregu lat obozy letnie dla chłopców: jeden w Karpatach, w Mszanie Dolnej, drugi pod Łodzią w lasach Lucmierskich nad rzeką Lindą. Obozy te cieszą się najlepszą opinią ze wszystkich tego rodzaju obozów w Europie.

W Mszanie Dolnej od 7 do 27 czerwca obozuje 35 pracujących chłopców z Łodzi, razem z podobnymi grupami z Warszawy i Krakowa. Bezpłatny ten obóz dla zarobkującej młodzieży do lat 18 mogła Polska YMCA urządzić w Mszanie Dolnej dzięki ministerstwu opieki społecznej. Korzysta z tego dobrodziejstwa młodzież bezrobotna.

Obóz Łódzkiej polskiej YMCA nad Lindą zostanie otwarty od 1 lipca. Są w nim jeszcze wolne miejsca dla chłopców od 10 do 18 lat. Zapisy przyjmuje do obozu dział dla chłopców, Piotrkowska 243, od 4 do 8 wiecz.

Klische 100
LÓDZ, PIOTRKOWSKA
2-111-11
Kliska do reklam gazetowych
Cennik, prospekt, katalogi
Zdjęcia fotograficzne, nielaw reprodukcyjne
Złoty projekt reklamowy
i wydatki w wykonaniu



Początek o godz. 5 p. p. w soboty i święta o 2 p. p.

Muzyka pod dyr. **L. Kantora**

Na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś rewelacyjna premiera!

„BRACIA”

Tragedja łodzi podwodnej U. 9.

Potężny dramat na tle jednych z wielu tragedji z czasów wielkiej wojny światowej. Dramat wzruszający do łez. Dwojga braci walczących przeciwko sobie po dwóch wrogich stronach.

Akcja Zeppelinów!

Walka łodzi podwodnych na dnie oceanu!

W ROLACH GŁÓWNYCH:

HANS MIERENDORF, CARL DE VOGT

Doraźne przeróbki budżetowe

Zalecone przez władze nadzorcze oszczędności w wydatkach magistratu

odbijają się ujemnie na całokształcie gospodarki samorządu łódzkiego

Dowiadujemy się, że w magistracie łódzkim trwają obecnie gorączkowe prace nad zmodyfikowaniem budżetu m. Łodzi na rok 1931-32, uchwalonego przez radę miejską w kwietniu b. roku.

Jak wiadomo, ministerstwo spraw wewnętrznych budżetu jeszcze nie zatwierdziło, a zarząd naszego miasta gospodaruje wciąż na podstawie projektu.

Na ostatniej konferencji reprezentantów samorządu łódzkiego z dyrektorem departamentu samorządowego minist. spraw wewnętrznych sprawa budżetu łódzkiego została dosyć jasno wyjaśniona przez władzę nadzorczą.

Min. spraw wewnętrznych, jak to już donosiliśmy, w sposób kategoryczny zażądało skreślenia całego szeregu pozycji po stronie dochodu, uważając, że preliminarz został zbyt optymistycznie potraktowany przez władze miejskie.

Żądanie ministerstwa jest jednak niezwykle trudne do zrealizowania. Według opinii władz nadzorczych należy w budżecie poczynić maksymalne redukcje. Po stronie wpływów ma być skreślona suma 8 i pół miliona zł., — co zmusza władze komunalne do wyrzeczenia się b. wielu pilnych potrzeb, na pokrycie których preliminowano w budżecie odnośne kredyty. Zachodzi jednak pytanie, jakie wydatki mogłyby być zredukowane bez uszczerbku dla całokształtu gospodarki miejskiej.

Przedstawiciele magistratu oświadczyli, że nie widzą prosto wyjścia z sytuacji i tarapatów finansowych, w jakie popadło nasze miasto wskutek takiego przesądzenia kwestji budżetu przez władze nadzorcze. O zredukowaniu wydatków w wydziałach pracy i opieki społecznej, oraz zdrowotności publicznej nie może być mowy, tembardziej, że wydatki tych wydziałów, z uwagi na

srożącą się nędzę w Łodzi i bezrobocie, wznoszą się z dnia na dzień. Pozostaje tylko jedna ewentualność: poczynić oszczędności w pozostałych resortach.

Ale już dziś można z góry powiedzieć, że jak daleko pounięta zostanie ta przymusowa polityka oszczędnościowa, — to niedobór budżetowy i to wysokocyfrowy, jest nieunikniony.

Tymczasem prace nad okrojeniem wydatków, przewidzianych w preliminarzu Łodzi są w toku. Wszystkie wydziały magistratu otrzymały natychmiast po powrocie przedstawicieli samorządu z Warszawy, polecenie zrewidowania swych budżetów i uszczuplenia ich w miarę możliwości.

Jak nas informuje kompetentna w sprawach finanso-

wych miasta osobistość, redukcje budżetowe będą b. poważne.

Ponieważ samorząd przyrzekł udzielić min. spraw wewnętrznych szczegółowych wyjaśnień, oraz sprawozdania z wyniku przeróbki budżetowych, magistrat wyznaczył na poniedziałek specjalne posiedzenie, na którym sprawa ta miała być definitywnie omówiona. Jednakże mimo pośpiechu wydziały nie zdążyły wykonać wszystkich prac, tak, że musiano sprawę tę zdjąć z porządku dziennego. Do czwartku, sprawy, związane z kompresją budżetu będą już dojrzałe do omówienia na plenum magistratu, i dlatego też specjalne posiedzenie, poświęcone sprawom finansowym wyznaczono zostało na dzień jutrzejszy. (g)

Studnia grobowcem robotnika

Straszny wypadek w Zgierzu

W dniu wczorajszym w Zgierzu miała miejsce straszliwa katastrofa, która pociągnęła za sobą życie ludzkie.

Szczegóły tego wstrząsającego wypadku przedstawiają się jak następuje:

Przy ul. Łęczyckiej jeden z miejscowych gospodarzy przystąpił do budowy studni. Do kopania studni zaangażował robotnika Stanisława Mazurkiewicza, zamieszkałego stale w Zgierzu. Mazurkiewicz zabrał się do roboty i przed południem wykopał już studnię głębokości 5 mtr.

W pewnej chwili jeden z domowników usłyszał huk i głośny krzyk.

Kiedy domownicy przybiegli do studni zauważyli z przerażeniem, że studnia zawałiła się a nieszczęśliwy robotnik został zasypany ziemią.

Natychmiast sprowadzono pomoc, która po 20 minutach wykopała Mazurkiewicza nie dającego już żadnych oznak życia.

Zawezwane pogotowie ratunkowe przybyłe na miejsce mogło stwierdzić tylko zgon. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia ciał wszczęła dochodzenie, celem władz sądowno-śledczych. Polistalania kto ponosi winę za ten tragiczny wypadek. (p)

Pieszko z Łodzi do Lwowa

Kilkaset robotnic wraca po bezowocnym poszukiwaniu pracy

Wezoraż w godzinach przedpołudniowych przez Chojny przeszła gromada robotnic w liczbie 350.

Były to kobiety, starsze, młode, o twarzach wynędzniałych.

Jak zdołaliśmy się poinformować wracają one pieszko do Lwowa. Robotnice te w liczbie około 500 miały dostać pracę w okolicach Łodzi, jak w Turku, Piątku i t. d. przy robotach w polu i na dworach okolicznych.

Tymczasem nadzieje ich zawiodły; pracy nie otrzymały i obecnie znalazły się w rozpaczliwym położeniu, nie posiadają bowiem żadnych środków na powrót do rodzinnego miasta.

Ponieważ władze powiatowe nie mogły im przyjąć z pomocą z powodu braku funduszy nieszczęśliwe robotnice postanowiły pieszko udać się do Lwowa.

Po drodze prosily one przechodniów o jakieś datki celem wyżywienia się przez długą, męczącą drogę.

Kradzież jedwabiu

Złodziej skazany na rok więzienia

Od dłuższego czasu w fabryce jedwabiu Alfreda Wihana przy ul. Gdańskiej 99 ginęły w niewytłumaczony sposób całe sztuki towaru oraz resztki.

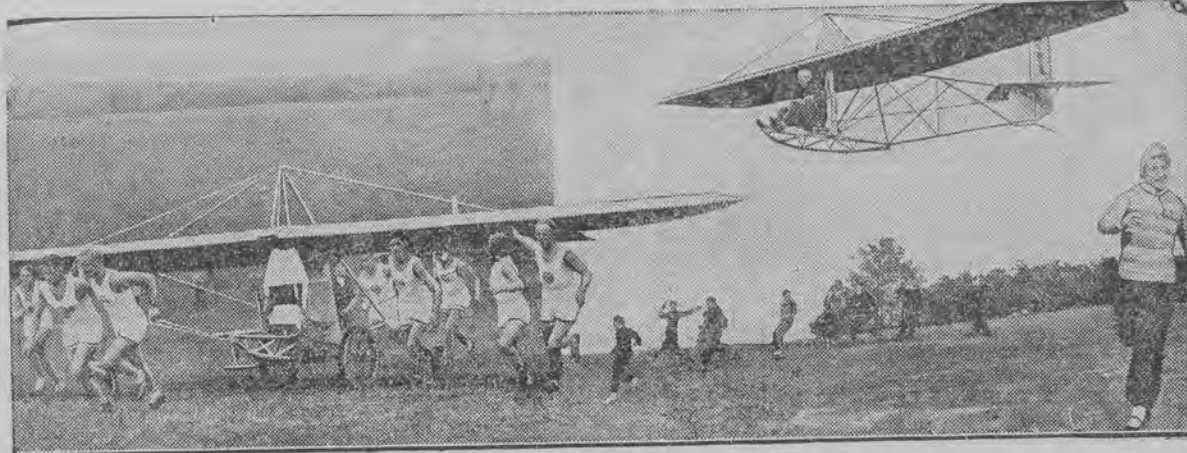
Właściciel fabryki widząc, że własnymi siłami nie wykryje kradzieży zwrócił się do urzędu śledczego, który wdrożył dochodzenie, lecz również nie był w stanie schwycić sprawcy.

Dopiero dzięki przypadkowi udało się przyłapać w dniu 15 marca 1931 r. złodzieja w chwili kiedy wynosił pod paltem sztukę jedwabiu.

Złodziejem tym okazał się Ludwik Grobelkiewicz. Aresztowano go i osadzono w więzieniu.

W dniu wczorajszym sprawę Grobelkiewicza rozpatrywał sąd okręgowy w Łodzi. Po zbadaniu sprawy sąd skazał Grobelkiewicza na 1 rok więzienia. (p)

Loty bezsilnikowe



są uprawiane w Niemczech z zamiłowaniem przez wszystkich studentów wyższych szkół technicznych

42-godzinny tydzień pracy

Zdaniem przemysłowców nie przyczyniłby się do powiększenia ilości zatrudnionych robotników

W ostatnim czasie na tle wzrostu bezrobocia w przemyśle włókienniczym wysuwane są przez organizacje robotnicze projekty wprowadzenia 7-godzinnego dnia pracy lub 42-godzinnego tygodnia pracy.

Według opinii przemysłu projekt ten, który ma się przyczynić do odprężenia sytuacji na rynku pracy w okręgu łódzkim, w rzeczywistości nie przyniosłby poprawy sytuacji. Nie da się to bowiem przepro-

wadzić jednolicie, gdyż poszczególne działy produkcji włókienniczej właśnie w związku z kryzysem pracują niejednakowo i stosownie do chwilowego napływu zamówień. Jest więc technicznie niemożliwy równomierny podział pracy bez podważenia i tak już osłabionej rentowności przedsiębiorstw. Zwłaszcza niektóre gałęzie produkcji włókienniczej, pracujące na eksport nie byłoby w możności przeprowadzić tego zamierzenia, gdyż posiada ją zamówienia na krótkie terminy dostawy. Zamówienia te nie mogłyby być we właściwych terminach wykonane, z czego skorzystałyby konkurują

ce na niektórych rynkach zagranicznych przemysły włókiennicze. Wprowadzenie zaś drugich zmian byłoby również niemożliwe, ponieważ podrażałoby to nadmiernie koszt produkcji. Przy 42-godzinnym tygodniu pracy, nie mogłaby więc zostać zatrudniona większa ilość robotników, lecz przeciwnie z powodu redukcji zamówień krótkoterminowych musiałaby nastąpić redukcja robotników.

CHOROBY SKÓRNE

Zarząd Centralnego Związku Felerów oddział w Łodzi, zawiadamia swych członków, iż w środę, dnia 10 bm. o godz. 9 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 92 dr. Różaner wygłosi odczyt pt. „Choroby skórne — egzema”.

Tak w sezonie głównym — jak i w lecie

pozostaje nasz repertuar filmowy na najwyższym poziomie

Mimo lata i wysokich kosztów ukażą się wkrótce na naszym ekranie:

„Pod dachami Paryża“

Albert Prejen, Pola Illery

„Droga do Raju“

Liljan Harvey, Henri Garat

„W Sidlach Klamsiwa“

Emil Jannings, Gary Cooper

„Impresario“

Buster Keaton

„Moje Słoneczko“

Janett Gaynor, Charles Farrell.

SALA WENTYLOWANA NOWOCZESNĄ APARATURĄ, zapewniającą stale dopływ świeżego powietrza!

Dźwiękowe Kino „Capitol“



Piłką z boiska wpadła w pułapkę



CASINO

Dzisiaj i dni następnych

CZAR TANGA

W rolach głównych cudowna para kochanków żywiłowa

MONA MARIS

i płomienny

Don Jose Mojica

Nad program: Tygodnik dźwiękowy FOXA i aktualności krajowe

Początek o godz. 6-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 4-ej po poł.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr miejski

Dziś, g. 9.00 „Jazda na wystawę“
Jutro, 9.00 „Jazda na wystawę“

Z powodu chłodów rewja „Jazda na wystawę” dana będzie dziś i jutro nie w parku Staszica, lecz w teatrze miejskim przy ul. Cegielińskiej 27.

OSTATNI DZIEŃ I REWJI

Dziś, w środę, odbędą się dwa ostatnie przedstawienia o godz. 8 i 10 rewji humoru „Zaczynamy z Gierasieńskim”.
Jutro w „Rakiecie” premiera rewji „Złote szaleństwo”.

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!
Uprzejmie proszę Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie na łamach Swego poczytnego pisma listu następującego:

Dnia 8 bm. o godzinie 2 po południu na rogu Piotrkowskiej i Przejazdu policjant na żądanie członka Towarzystwa opieki nad zwierzętami zatrzymał doróżkę i spisał protokół doróżkarzowi za to że wiózł nadmierną ilość pasażerów. Doróżkarz usiłował przekonać policjanta, że zgodnie z istniejącymi przepisami ma prawo wozić 4 osoby. Prośby jednak o zaniechanie spisania protokołu nie odniosły skutku, natomiast ze strony pana „opiekuna” pod adresem pasażerów padła odpowiedź zakończona epitetem bynajmniej nie liczącą z godnością człowieka kulturalnego wogóle, a członka Towarzystwa opieki nad zwierzętami w szczególności. Pan „opiekun” bowiem obrazili nie tylko pasażerów i ich narodowość, lecz także Bogu ducha winne ich matki.

Znając wzniosły cel Towarzystwa opieki nad zwierzętami i nie wnikając narazie w to, czy spisanie protokołu w danym wypadku było słuszne, pozwolę sobie zwrócić uwagę szanowanego Towarzystwa na konieczność bliższego poznania swych członków, których upoważnia się do interwenjowania w wypadkach zنعناعiem się nad zwierzętami. Albowiem, człowiek litujący się nad bezbronnymi stworzeniami, winien być wobec ludzi także grzeszny.

Mam nadzieję, że Towarzystwo opieki nad zwierzętami poczyni starania w tym kierunku, aby podobne wypadki, kompromitujące tak szlachetne towarzystwo nie miały więcej miejsca.

Racz, Panie Redaktorze, przyjąć wyrazy wysokiego szacunku.

Przypadkowy obserwator Łódź, dnia 8 czerwca 1931 r.

Postrach Salonów

wciągnie wszystkich widzów w swą misternie splecioną intrygę!
Głosy prasy zagranicznej:

...w każdej scenie — nowa podnieta, zaś postać dzielnego detektywa zachwyca nas i wzbudza niesłabnące zainteresowanie...
(Times)

...Rozkoszna jest ta różnorodność akcji i nagromadzenie efektów i przygód, których opowiedzenie zajęłoby cały tom i zepsuło „tajemniczość”, która jest właśnie urokiem filmu...
(Morning Post)

...Ludzie lubiący podniecającą „tajemniczość” — znajdą tu wiele przyjemności...
(Sunday Chronicle)

...Charakterystyczne cechy „Postrachu salonów” to tempo i kinowość. Aktorzy wywiązują się ze swego zadania doskonale...
(Evening News)

„Wciągnięci jesteśmy w pracę zgadywania, kto jest „Nieuchwytnym Jackiem” ale wciąż nowe wypadki nie zostawiają czasu na zastanowienie się. Det. Cross nie przestaje nas zadziwiać, tak dalece postępowanie jego odbiega od zwykłych metod detektywa...”
(Daily Telegraph).

Postrach Salonów

ukazuje się wkrótce w Łodzi

GDZIE?

WIDOWISKO POD GOŁEM NIEBEM.

Teatr miejski w Łodzi wystawia wielkie widowisko pod gołem niebem. Dana będzie na boisku ŁKS-u komedjo-opera J. N. Kamińskiego „Kraowiacy i górale”. Widowisko to będzie się już mogło odbyć 20 i 21 czerwca.

NAJEGZOTYCZNIEJSZY PTAK W ŁODZI.

Jest nim „Złota Kaczka”, najweselszy teatr rewji w Łodzi (przy ul. Sienkiewicza 40, w ogródku). Jeszcze tylko kilka dni teatrzyk ten prezentuje barwną rewję p. t. „Najweselsza parada” z udziałem gwiazdy scen stołecznych Janiny Madziarówny, W. Łoskota, baletu Wierzyńskich i innych. Co wieczór widownia tego sympatycznego przybytku muzyki rewjowej rozbrzmiewa serdecznym śmiechem i rzesistymi oklaskami, którymi liczenie zgromadzona publiczność darzy wszystkich bez wyjątku wykonawców.

Początek przedstawień o godz. 8.15 i 10.15 wiecz. Ceny miejsc od zł. 1.— do 3.—.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJENSKIEJ.

W piątek, dnia 12 b. m. o g. 5 — 7 i 8 — 10 wieczorem odbędą się w sali Konserwatorium, Traugutta 9, egzamin fortepianowy na dyplom p. Z. Romanowskiej i R.

Zausmerówny; w piątek wykonany będzie program solowy.

W sobotę, dnia 13 b. m. w godz. od 11 — 1 w południe dalszy ciąg programu: koncerty i muzyka kameralna.

Egzaminy w klasach instrumentalnych dla wszystkich klas w Konserwatorium rozpoczynają się w poniedziałek, dnia 15 b. m.

Wstęp dla interesującej się publiczności wolny.

Łofnik Otto Fuchs



dokonał lotu bezsilnikowego z Berlina do Frankfurtu nad Odrą.

Koszty sądowe

Jednolite pobieranie opłat

W najbliższym czasie załatwiona zostanie nieuregulowana sprawa kosztów sądowych, co dla życia gospodarczego posiada pierwszorzędne znaczenie. System pobierania opłat sądowych utrzymany zostaje według przepisów obowiązujących dotychczas w b. zaborze rosyjskim t. j., że opłaty pobierane są przez sądy, przyczem stro na obowiązana jest uiścić je z góry pod rygorem ujemnych skutków procesowych. Koszty sądowe obejmują opłaty sądowe na rzecz skarbu państwa i koszty postępowania. Za sadniczą opłatą sądową, zwana wpisem, zależna będzie od wartości przedmiotu sporu. Wprowadzono zróżniczkowanie wpisu w zależności od wysokości powództwa, a mianowicie wpis wynosi 2 proc. od wartości przedmiotu sporu do wysokości 10.000 zł., od nadwyżki zaś tylko 1 i pół proc., licząc od 100.000 zł., a od nadwyżki ponad tę sumę już tylko 1 proc. W ten sposób postulat potaniaenia procesu cywilnego, przynajmniej w sprawach większych, znajdzie pewne uwzględnienie.

Duże znaczenie dla życia gospodarczego posiadać będzie również uregulowanie spraw sądownictwa polubownego. Zasadą jest, że czynności przed sądem polubownym nie podlegają opłatom sądowym. Zwolnienie od opłat nie dotyczy jednakże czynności dokonywanych przez sąd państwowy na wniosek sądu polubownego lub na wniosek samej strony. Od podania o nadanie wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody, zawartej przed tym sądem, pobierany ma być wpis w wysokości jednej czwartej części wpisu stosunkowo obliczonego od wartości przedmiotu sporu.

Smutny koniec utarczki



Podczas walki jeden ze słoni w ogrodzie zoologicznym zepchnął swego towarzysza do okalającego rowu w ten sposób, że straż ogniowa musiała za pomocą dźwigów wydobyć ofiarę z matni.

Rezerwiści na ochotnika proszą o zaliczenie na tegoroczne ćwiczenia

Do urzędów wojskowych na pływają podania i prośby od rezerwistów o powołanie ich na tegoroczne ćwiczenia. Jest to zjawisko — jak dotąd — nienotowane.

Do tej bowiem pory mnóstwo było próśb, ale o... zwolnienie z ćwiczeń, bądź odroczenie terminu powołania.

Dziś rezerwiści sami proszą o przyjęcie.

Ciekawe są przyczyny, powodujące taki stan rzeczy. Zdaniem kół wojskowych — w bardzo dużej mierze wpływa na to kryzys gospodarczy.

Do wojska na ćwiczenia garną się bezrobotni. Kilka tygodni spędzonych na ćwiczeniach odsuwa bodaj na czas jakiś troskę o byt powszedni i zapewnia obfite żołnierskie utrzymanie z kotła.

Rozkład jazdy do Spaly

W dniu 11.VI r. b.
1. ze stacji Łódź Kaliska: godz. 12.45 — dla przewozu 3-ch baonów p. w. i zawodników.
W dniu 12.IV r. b.
2. ze stacji Łódź Kaliska: godz. 14 — dla przewozu oddz. p. w. i zawodników.
W dniu 13.IV r. b.
3. ze stacji Łódź Fabryczna: godz. — dla przewozu oddz. p. w. kobiet oraz p. w. kolejowego i pocztowego.
W dniu 14.VI r. b.
4. ze stacji Łódź Fabryczna: godz. 5.20 — dla przewozu gości i zawodników oraz klubów.
5. ze stacji Łódź Kaliska: godz. 5.40 — dla przewozu zawodników, gości i klubów.
6. ze stacji Łódź Fabryczna: godz. 5.33 — dla przewozu młodzieży szkolnej.
7. ze stacji Łódź Fabryczna: godz. 6.35 — dla przewozu młodzieży szkolnej.
8. ze stacji Chojny: godz. 7.07 — dla przewozu młodzieży szkolnej.
9. ze stacji Łódź Fabryczna: godz. 7.28 — dla przewozu młodzieży szkolnej.

POWRÓT:

1. ze stacji Spala: godz. 19.53 — dla przewozu młodzieży szkolnej.
2. ze stacji Spala: godz. 20.16 — dla przewozu młodzieży szkolnej.
3. ze stacji Spala: godz. 21.01 — dla przewozu młodzieży szkolnej.
4. ze stacji Spala: godz. 21.05 — dla przewozu młodzieży szkolnej.
5. ze stacji Spala: godz. 22.08 — dla zawodników, delegatów klubowych i oddziałów p. w. kobiet.
6. ze stacji Spala: godz. 22.31 — dla gości, delegacji klubowych i p. w. kolejowego i pocztowego.
Poza to do każdego pociągu przybywającego do Tomaszowa i odjeżdżającego z Tomaszowa jest uruchomione specjalne połączenie bezpośrednie ze Spalą. Zaznacza się, że służba kolejowa będzie przestrzegać ściśle przeznaczenia pociągów, wskutek tego należy ściśle stosować się do rozkładu pociągów, albowiem w pociągach dla młodzieży szkolnej, bataljonów p. w. nie mogą przebywać inne osoby.
Dla gości, delegacji klubowych i sportowców przeznaczone są tylko dwa pociągi jak wyżej.

Sumienny przewodnik



...a teraz opuszczamy wybrzeże i zbliżamy się do kanału. Tutaj na prawo widzicie państwo latarnię morską.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Aktualny w dobie obecnej film dźwiękowy, ilustrujący życie i ideały współczesnych młodych dziewcząt

O czym śnią dziewczęta

Dramat wiecznego pożądania, zdrady i miłości.

Reżyserji James Cruze

W rolach głównych: **William Haines**
Józefina Dunn

Nadprogram: Wspianiała komedia dźwiękowa p. t.

„Meżowie nie kłamią”

ze słynnymi komikami **LAUREL I HARDY**

Pocz. o 5, w sob. i niedz. o 2.30

Billy Aussen



zdobyła tenisowe mistrzostwo
Francji
**Treningowe
spotkanie
dwóch reprezentacji
Łodzi**

W dniu dzisiejszym odbędzie się na boisku ŁKS. treningowe spotkanie piłkarskie reprezentacji Łodzi na mecz ze Lwowem i z Warszawą wyznaczony na dzień 14 b. m. we Lwowie i Łodzi.

Kapitan związkowy p. Sztencel wyznaczył następujące składy zespołów:

Team A: Młła, Karasiak, Gałęcki, Pegza, Trzmiel, Jasiński, Stolenwerk, Durka, Herbsteich, Jańczyk, Tadeusiewicz (wszyscy ŁKS.), Królówiecki, Lass (ŁTSG.), Stolarski (Wima), Presser (Hakoah), Kudelski (SKS.)

Team B: Rapaport, Erenberg, Krajcer, (Hakoah), Sokółowski, Triebe, Pogodziński, Francman (ŁTSG.), Fliegel, Strzelczyk, Klimczak, (WKS.) Michalski I, Michalski II, Wieliszek, Frankus, Stańczyk (Turysci), Szkudlarek, Owczarek (Orkan), Marcinkowski (Widzew).

Na białym korcie

Walka o puchar Davisa Półfinały strefy europejskiej

Walki o puchar Davisa dobiegły już do półfinału. Anglja, Japonja, Czechosłowacja i Danja w bieżącym jeszcze tygodniu wyeliminują dwóch finalistów strefy europejskiej. Wyniki i przebieg spotkań w ćwierćfinałach całkowicie pokrywały się z przewidywaniami, podanymi przez nas przed ich rozpoczęciem.

Anglja, grając na własnych kortach z reprezentacją Afryki południowej, zwyciężyła bez większego wysiłku w stosunku 4:1. Świetny, w czasie rozgrywek o mistrzostwo Francji, afrykańczyk Farquharson tym razem zawiódł. Team angielski w składzie Hughes — Perry wykazał pełnię formy, wygrywając trzy single oraz bijąc świetną parę Farquharson — Spence w trzech setach.

Walka w pierwszym półfinale między Anglja a Japonja będzie interesująca i zażarta. Japonja, reprezentowana przez braci Satoh i Kawaji, stanowi ciężki do zgrzybnia nawet dla tak silnego zespołu, jak angielski. W mistrzostwach Francji, które brane są obecnie jako podstawa do stawiania horoskopów, tak singliści angielscy, jak i japońscy odpadli w pierwszych rundach, natomiast double angielski Perry — Hughes wyeliminował tak silną parę jak Borotra — Bousus i będzie, zdaje się, lepszy od pary japońskiej. Jeżeli wziąć jeszcze pod uwagę doskonałą formę, w jakiej znajduje się obecnie Hughes, to należy przypuszczać, że w finale znajdzie się Anglja.

W drugim półfinale sprawa jest

przesądzona. Danja, która o mało co nie przegrała z naszą reprezentacją, nie będzie, z całą pewnością, ani przez moment groźna, dla doskonałych obecnie Czechów.

Sukcesy Jędrzejowskiej na turnieju w Berlinie

Nasza znakomita tenisistka p. Jędrzejowska bawi obecnie w Berlinie, gdzie gra ze zmiennym szczęściem. Jej początkowe porażki, odniesione w grze pojedynczej, tłumaczy się w znacznej mierze nadwyrężeniem ścięgniętych nóg, które daje się specjalnie mocno odczuwać przy singlach. Lepiej wiedzie się naszej mistrzyni w grach podwójnych.

Jędrzejowska wraz z Niemką Neppach wyeliminowała w ćwierćfinale parę czesko-austriacką Deutsch—Ellisen 6:4, 8:6 Spotkanie to było ciężkie, lecz zwycięstwo najzupełniej zasłużone.

W półfinale Jędrzejowska — Neppach wygrały z parą Kuhlman — Karnatz 6:4, 6:3. Zwycięstwo to jest znaczącym sukcesem. Nasza

mistrzyni grała koncertowo i przyczyniła się kolosalnie do zwycięstwa.

W finale Jędrzejowska wraz ze swą partnerką gra przeciw doskonałej parze niemieckiej Krahwinkel — Peitz. Pierwszego seta wygrywa para niemiecka po ciężkiej walce 6:4, w drugim przy stanie 2:2 i 15:15 musiano ponownie przerwać grę z powodu ulewy.

Jędrzejowska odniosła również tryumfy w grze podwójnej mieszanej, grając z Węgrem Garbowitzem.

Para polsko-węgierska zwyciężyła początkowo parę Rost — Rache 6:0, 6:2, a następnie zwycięstwem nad parą Friedleben — Buss 6:8, 6:4, 6:4 zakwalifikowała się do ćwierćfinałów. W ćwierćfinale spotkają się z parą Krahwinkel — Prenn, a w wypadku zwycięstwa, które jest więcej niż problematyczne, z parą Mathieu i Brugnon.

* * *

Na turnieju o mistrzostwo świata w Wimbledon, w którym wezmą udział z Polski Jędrzejowska i Tłoczyński, nasza mistrzyni grać będzie w grze mieszanej z japończykiem Satoh J.

Lemoine

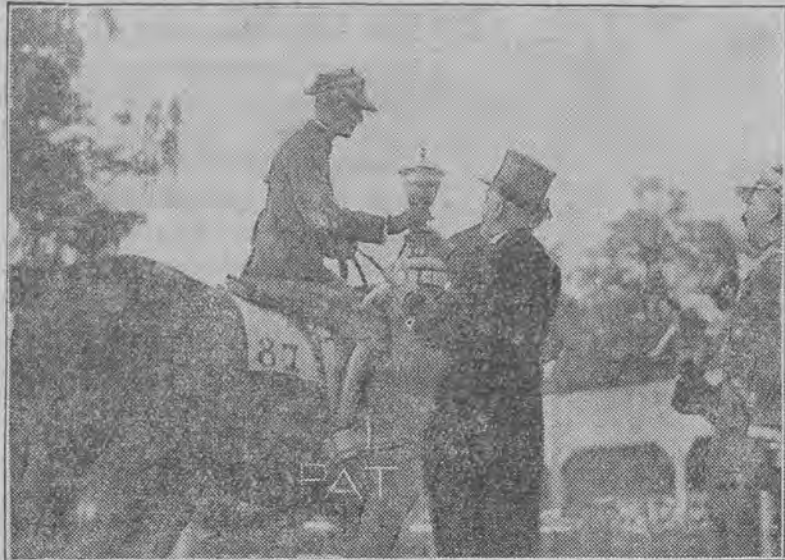


zdobył tytuł mistrza Europy w walce na florecie

Zacięta walka o mistrzostwo klasy B

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy B ŁOZPN toczą się niezwykle zacięte walki jakich nigdy dotąd nie byliśmy świadkami. Klasa gry wszystkich niemal zespołów jest zupełnie wyrównana. Najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza jest Sokół zgierski, który nie przegrał dotąd jednego spotkania podczas gdy wszystkie inne zespoły straciły już po kilka punktów. Najpoważniejszym konkurentem Sokola zgierskiego jest WIMA, Sokół pabjanicki i Makabi Łódzka.

Międzynarodowe konkursy hipiczne w Łazienkach



P. Prezydent Rzplitej wręcza puchar najlepszemu jeźdźcowi polskiej ekipy mjr. Trenkwaldowi.

Na torze żużlowym w Helenowie odbędą się niezwykle ciekawe zawody

W nadchodzącą niedzielę, dnia 14 czerwca rb. odbędzie się w Helenowie druga z rzędu impreza

sportowa, której program obejmuje prócz zawodów kolarskich również wyścigi motocyklowe. Te ostatnie pod hasłem „Otwarcie toru żużlowego w Łodzi” będą sensacją sezonu, gdyż prócz jazdy na betonie przewidują wyścigi motocykli pojeżdżających z przyczepkami na bieżni żużlowej. Jak swego czasu już donosiliśmy, wspomniany tor żużlowy Union wybudował z wielkim nakładem kosztów i pracy wzorem za granicznych torów (nazwa ang. dirt-track).

Jak wiadomo, wyścigi na tych torach zagranicą cieszą się ogromnym zainteresowaniem i frekwencją, gdyż trudności jazdy wymagają od zawodników nadzwyczajnej umiejętności, opanowania maszyny szybkiej orientacji oraz wytrzymałości fizycznej. Jednocześnie z tym jednakowe warunki jazdy tworzą wysoki element współzawodnictwa na czym właściwie polega cała wartość każdego zawodów.

Na pierwszy ogień zgłosili swój udział asy Warszawy pp. Docha, Frankowski (wielokrotny mistrz Warszawy), Dzierżewicz i Wojciechowski, co jest rekojmią, że zawody będą stały na wysokim poziomie sportowym i publiczność nie będzie zawiedziona w swych nadziejach.

Echa meczu Czarni-Ł.K.S.

Publiczność lwowska pobita łodzian i sędzięgo

Rozegrany przed kilku dniami we Lwowie mecz o mistrzostwo ligi obfitował w wiele przykrych incydentów, szczególnie w drugiej połowie meczu.

Przy zejściu drużyn z boiska tłum rzucił się na drużynę ŁKS-u i sędzięgo. Część graczy ratowała się ucieczką do szatni, inni nie zdążyli tego uczynić i zostali dotkliwie poturbowani.

Napaść „sportowo wyrobioną” publiczności lwowskiej najbardziej odczuli Durka i rezerwowi bramkarz Frymarkiewicz, którzy zostali

dotkliwie pobici. Dostało się również sędziemu Rumplerowi. Charakterystyczne, że z wyjątkiem niektórych obecnych na boisku zawodników Lechji i Pogoni nikt nie umiał stanąć w obronie graczy Łódzkiech.

Zajścia powyższe niewątpliwie znajdują swój epilog na jednym z najbliższych posiedzeń naszych władz piłkarskich, trudno sobie bowiem wyobrazić, by nasze władze nie potrafiły odpowiednią zareagować na tego rodzaju łobuzerskie wybryki.

Wspaniały sukces łodzian

Nasi bokserzy zwyciężyli reprezentację Zlina 12:4

Reprezentacja bokserska Łodzi rozegrała w dniu wczorajszym swe ostatnie spotkanie podczas tournée po Czechosłowacji. Po klęsce 7:9 i remisie 8:8 przyszła kolej na wspaniałe zwycięstwo 12:4 nad reprezentacją miasta Zlin, rekrutującą cego dobrych pięściarzy czechskich.

Łodzianie walczyli bardzo dobrze i zwycięstwo ich jest zupełnie przekonujące.

W wadze lekkiej PAWLAK WYGRAŁ bezapelacyjnie NA PUNKTY, doprowadzając swy mi celnymi prostymi do tego, że jego przeciwnik w końcowej rundzie był groggy i tylko gong uratował go przed k. o.

CYRAN w wadze koguciej odniósł niemniej przekonująco

jące zwycięstwo, walecząc bardzo skutecznie w zwareciu.

Nasz reprezentant w wadze piórkowej MEYNARCZYK miał najsilniejszego bodaj przeciwnika i po tądnej walce zasłużenie zremisował.

W wadze lekkiej KLIMCZAK już w pierwszej rundzie znokantował swego przeciwnika nie dopuszczając go ani na chwilę do głosu. Sukces Klimczaka spotkał się z kolosalnym aplauzem publiczności, która gorąco go okłaskiwała.

Przemęczony podróżą SEWE RYNIAK walczył poniżej swej zwykłej formy. Ponadto, rozbił te podczas poprzednich spotkań oko, dawało mu się poważnie we znaki, co spowodowało, że ze słabym stosunkowo przeciwnikiem, zdołał uzy-

skać zaledwie REMIS.

Słabo walczył nasz reprezentant w wadze średniej MAJER, to też zasłużenie przegrał na punkty.

WYSTRACH w wadze półciężkiej doszedł widocznie do swej poprzedniej dobrej formy, ponieważ zwyciężył dobrze Czechę przez k. o. w drugiej rundzie.

STIBBE żądny rewanżu za swą ostatnią porażkę, zadowolilić się musiał WYGRANĄ przez walcover, ponieważ jego przeciwnik Frank nie stawiał się do walki.

Ogólnie biorąc wyniki uzyskane przez naszych pięściarzy są bardzo dobre, a jeżeli weźmiemy pod uwagę stroniłość sędziów podczas pierwszego spotkania, wręcz świetne.

Mistrzostwa Polski w siatkówce

Niejasne komunikaty P.Z.G.S. wprowadzają kluby w błąd

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozpoczynają się spotkania o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej. Łódź zaliczona została do grupy poznańsko — pomorskiej.

Już więc w sobotę gra mistrz Łodzi ŁKS z mistrzem Pomorza oraz w niedzielę z mistrzem Poznania. Mecz grupy tej odbędą się w Toruniu.

Pozatem grać będą również okręgi warszawsko — wileński i krakowsko — lubelsko — łwowski. Jak się okazuje nowe władze polskiego zw. gier sportowych nie pracują lepiej od poprzednich. Dopiero w dniu onegdajszym otrzymał mistrz Łodzi zawiadomienie o mistrzostwach Polski, przyczem, jak wiadomo, mistrzowski zespół Łodzi ŁKS bierze udział w wielkim święcie sportowym w Spale i będzie zmuszony wobec tego zrezygnować z jednej z powyższych imprez.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że komunikat PZGS-u jest do tego stopnia niewyraźny, iż niewiadomo czy chodzi o siatkówkę męską czy żeńską.

Andrew Mellon



minister finansów St. Zjednoczonych wybiera się do Europy, aby zbadać sytuację gospodarczą starożytności

Zyto zwyżkuje

W ciągu ostatnich kilku dni na rynku łódzkim zanotowano zwyżkę cen żyta. Jakkolwiek przypuszczano naogół, iż na rynku zbożowym mocna tendencja ustąpi miejscą tendencji słabszej, to jednak już 8 b. m. zarówno na giełdzie warszawskiej, jak i na giełdzie poznańskiej, cena żyta nie tylko że się utrzymała na dotychczasowej wysokości, ale notowano je przy tendencji z odcieniem mocniejszym, co ma się rozumieć odbiło się również i na cenie żyta, a mianowicie cena ta doszła do zł. 31.50 względnie do zł. 32.00 za 100 kg., podczas gdy na giełdzie warszawskiej notowano za 100 kg. zł. 29.50, giełdzie poznańskiej zł. 29.— (ag)

Zwyżka dolara

W ostatnim numerze organu Lewiatana „Przeładzie Gospodarczym“ naczelny publicysta tego pisma p. E. R. w artykule wstępnym, zajmując się zagadnieniem równowagi budżetu państwowego pisze m. ju., że

„Trzeba się z tem liczyć, że najbliższe miesiące mogą nam przynieść okres silnego napięcia położenia walutowego z przyczyn całkiem od nas niezależnych“.

Te przyczyny przewiduje „Przeład Gospodarczy“ w skutkach wystąpienia przez Niemcy z żądaniem rewizji planu Younga, co spowoduje masowe wycofywanie kredytów zagranicznych z Niemiec, z łatwemi do przewidzenia następstwami dla waluty niemieckiej, przesilenie finansowe zaś na rynku niemieckim może się odbić i na naszym rynku. Dlatego organ sfer gospodarczych wysuwa zagadnienie równowagi budżetu państwowego i ostrzega:

„Stąd elementarnym naszym obowiązkiem jest z góry poczynić wszelkie zarządzenia, aby stabilizację złotego zabezpieczyć na każdą ewentualność. I dlatego też troska o równowagę budżetu jest dzisiaj więcej niż kiedykolwiek imperatywnym nakazem dla polskiej polityki państwowej, a jaka-

kolwiek próba odstąpienia od tej linii, groziłaby musiała wręcz nieobliczalnymi konsekwencjami“.

Słowa te okazały się niejako prorocze, gdyż w istocie obserwujemy obecnie pewną zwyżkę dolara na giełdzie warszawskiej, którą tłumaczą tem, że Bank Polski daje od pierwszych dni czerwca jednemu z większych banków lwowskich poważniejsze sumy dolarowe w gotówce na wypłaty. Bank ten w ciągu czerwca zmuszony jest wypłacić większe ilości wkładów dolarowych. Dolary Bank Polski sprowadza z Ameryki, doliczając jedynie koszty przewozu New York — Warszawa.

Ponieważ w ostatnich dniach dolar na giełdzie berlińskiej nieco zwyżkował, by uniemożliwić wywóz dolarów z Polski do Niemiec wprowadzono małą marżę, by wywóz dolarów nie opłacał się. Bank Polski w dalszym ciągu sprowadza z Ameryki dolary w większej ilości.

Jednocześnie ze źródeł oficjalnych dają wyjaśnienie, które potwierdza tezę, wysłuszono przez publicystę organu Lewiatanańskiego. Mianowicie zgodnie z jego przewidywaniami nastąpiła w Niemczech haussa na dolary gotówkowe i przybiera ona na ostrości. Onegdaj płacono za pieniądze dolarowe, po przerachowaniu na złote, za dolara 8 zł. 98 gr., wczoraj kurs się jeszcze nieco posunął w górę.

Zwyżka kursu dolara w Berlinie powoduje natychmiastową interwencję banków niemieckich na terenie Polski.

Niemcy wolą kupować drożej w Polsce, niż czekać 10 dni na sprowadzenie pieniędzy dolarowych ze St. Zjednoczonych.

Wczoraj banki berlińskie proponowały bankom warszawskim kupno dolarów gotówkowych po 8 zł. 93.5 gr. za dolara (po przeliczeniu na złote).

Do dużych tranzakcji jednak nie dochodzi, ponieważ Bank Polski, pragnąc zahamować odływ dolarów podniósł kurs na giełdzie do 8 zł. 95 gr.

Na mieście, w obrotach prywatnych kurs dolara utrzymuje się na poziomie 8 zł. 96 gr. — 8 zł. 98 gr.

Przyczyną popytu na dolary gotówkowe w Niemczech jest masowe wycofywanie wkładów dolarowych z banków przez publiczność niemiecką po ostatnich publikacjach rządu Rzeszy o katastrofalnym stanie finansów niemieckich.

Banki niemieckie chcą wykazać swą solidność i wypłacają na każde żądanie swym klientom wkłady dolarowe.

Czekanie kilkanaście dni na nadejście dolarów z Ameryki mogłoby wywołać brak tego pieniądza i wstrzymanie wypłat. Stąd napór na rynek polski i zwyżka kursu dolara u nas.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Pod wpływem sytuacji walutowej na rynku berlińskim do lar gotówkowy w Warszawie uległ znacznej zwyżce. W obrotach prywatnych w godzinach wieczorowych notowano dolary po kursie 9 zł.

Weksle zaprotestowane w Łodzi W porównaniu z rokiem ub. spadek o 40 proc.

Ogółem w okresie maja zaprotestowano w Łodzi 25.651 sztuk weksli krajowych na ogólną sumę 6.069.569 zł. Weksli zagranicznych 24 na sumę 26.357 zł. 72 gr. Poza tem wykupiono przed sporządzeniem protestu u notariuszy w Łodzi 10.548 weksli na sumę 2662044 zł. 12 gr. W okresie pierwszych pięciu miesięcy b. roku statystyka protestów wekslowych w Łodzi przedstawiała się następująco (weksle krajowe): Styczeń — 23737 sztuk weksli na sumę 7.058.000 zł. Luty — 21276 sztuk weksli na sumę 6.270.000 zł. Marzec — 26158 sztuk weksli na sumę 6.636.000 zł. Kwiecień — 24613 sztuk weksli na sumę 5.854.000 zł. W porównaniu z miesiącem poprzednim widzimy więc pewien wzrost liczby weksli oraz mniejszy już wzrost ogólnej sumy złotych. Suma ta jednak w porównaniu z majem r. ub. wykazuje spadek o przeszło 40 proc.

Przedawnienie podatkowe według ordynacji podatkowej

Według projektu ordynacji podatkowej prawo państwa do skutecznego wymiaru podatkowego ulega przedawnieniu w ciągu lat 5, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym powstał obowiązek podatkowy. Dotyczy to wymiaru pierwotnego jak również i dodatkowego. Jeżeli jednak nie dokonano wymiaru podatkowego, lub dokonano wymiar za niski, a płatnik nie złożył zeznania, do czego był zobowiązany, to bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z upływem tego roku kalendarzowego, w którym władza miała możność dokonać prawidłowego wymiaru.

Względnie jeżeli władza wymiarowa w przeciągu 10 lat nie doręczyła płatnikowi nakazu płatniczego. Prawo państwa do ściągania podatku wraz z dodatkami i należnościami ubocznymi przedawnia się po upływie 10 lat. Przerwa się on przez doręczenie płatnikowi upomnienia do zapłaty, przez wdrożenie egzekucji lub zabezpieczenie podatku, przez udzielenie prorygaty, zezwolenie spłaty ratalnej. Prawo do ściągania należności podatkowej wraz z dodatkami i należnościami ubocznymi o ile zostały zabezpieczone przez wpis hipoteczny na nieruchomości ulega przedawnieniu w ciągu 30 lat, a bieg przedawnienia rozpoczyna się z upływem roku kalendarzowego w którym zapis został dokonany.

Prawo państwa do dodatkowego wymiaru, o ile stwierdzono później nieprawidłowości w szacunku i wymiarze, ulega przedawnieniu w ciągu jednego roku. Przedawnienie prawa do skutecznego wymiaru podatku rozciąga się również na dodatki przypadające na rzecz związków komunalnych. Przedawnienie prawa wymiaru przerywa się przez wszelkiego rodzaju zarządzenia wydane celem skutecznego wymiaru podatku. Przedawnienie jednakże następuje bez-

Zniesienie komisji szacunkowych Nowa podatkowa procedura wymiarowa

W związku z zakończeniem prac izb przemysłowo-handlowych nad projektem ordynacji podatkowej dowiadujemy się o procedurze wymiarowej przy podatku dochodowym i przemysłowym następujących szczegółów: Wymiar podatku dochodowego i przemysłowego należąc będzie do władz skarbowych, przyczem zniósł się szacunek w pierwszej instancji. W drugiej instancji odwoławczej czynne będą jednolite komisje odwoławcze przy izbach

skarbowych. Wszyscy urzędnicy pełniący obowiązki służbowe przy wymiarze utrzymywane muszą w najściślejszej tajemnicy wiadomości o stosunkach majątkowych płatników. Minister skarbu może w razie potrzeby stworzyć więcej komisji odwoławczych w okręgu jednej izby skarbowej. Komisje powołuje się na okres 3 lat. Członków komisji z grona płatników powołuje minister skarbu z spośród kandydatów, przedstawionych w podwójnej ilości przez izby przemysłowo-handlowe.

Członkami komisji odwoławczych mogą być jedynie obywatele polscy, korzystający z pełni praw i nie karani. Uchwały zapadają bezwzględnie większością głosów. Przewodniczący nie głosuje, lecz jedynie rozstrzyga w razie różności głosów. Wysokość przychodu, dochodu i obrotu ustala władza wymiarowa na podstawie zebranego materiału faktycznego. Przewidziana jest również możność obliczenia dochodu na podstawie zewnętrznych znamion.

RYNEK PIENIEŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,96 8,95 4 proc. pożycz. inwest. 84.— 83.— Bank Polski 121,50 120,85 Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary 8,95

CZEKI

Gdańsk 173,35 Holandia 358,68 Londyn 43,37 i pół Nowy Jork — czek 8,911 Nowy Jork — kabel 8,915 Praga 26,41 Szwajcaria 172,97 Wiedeń 125,30 Włochy 46,67 i pół Berlin 211,57

AKCJE

Polski 121,50 122.— Lilpop 16,50 Cukier 22.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. premjowa brdowl. 39.— 5 proc. konwersyjna 47,80 5 proc. kolejowa z 1926 r. 45,75 6 proc. dolarowa z 1926 r. 70.— 72,50 10 proc. kolejowa 104,25 104.— 8 proc. BGK. 94.— 8 proc. budowlane BGK. 93.— 4 proc. ziemskie 40.— 4 i pół proc. ziemskie 50.— 49,50 49,75 5 proc. Warszawy 56,25 8 proc. Warszawy 72.— 72,20 8 proc. Częstochowy 63,25 63.— 8 proc. Piotrkowa 63.— 6 proc. obl. pożycz. konw. z 1926 r. VIII i IX em. 46.— 8 proc. obl. Polskiego Banku Komunalnego II em. 81,50

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie: Czerwiec 4.40 lipiec 4.43 sierpień 4.47 wrzesień 4.50 październik 4.54 listopad 4.56 grudzień 4.60 styczeń 4.64 luty 4.68 marzec 4.73 kwiecień 4.76 maj 4.80 loco 4.56.

LIVERPOOL

Bawelna egipska, zamknięcie: Lipiec 6.98 wrzesień 7.14 październik 7.22 listopad 7.29 marzec 7.58 maj 7.72 loco 7.25.

ALEKSANDRIA

Bawelna egipska, zamknięcie: Sakellaris: lipiec 13.02 listopad 17.33 styczeń 14.59 14.86. Ashmouni: czerwiec 9.30 sierpień 9.46 październik 9.86 grudzień 10.08 luty 10.31.

NOWY JORK

Bawelna amerykańska: Zamknięcie: Loco 8.45. Kontrakty: czerwiec 8.32 lipiec 8.40 sierpień 8.52 wrzesień 8.66 październik 8.77 listopad 8.86 grudzień 8.99 styczeń 9.09 luty 9.17 marzec 9.27 kwiecień 9.36 maj 9.46

NOWY ORLEAN

Bawelna amerykańska, zamknięcie: Lipiec 8.44 październik 8.77 grudzień 9.— styczeń 9.11 marzec 9.32 maj 9.48 loco 8.19.

Czytanie „Głos Poranny“

KLISZE DO DEKLAMACJI GAZETOWYCH, PROJEKTÓW, CENNIKÓW I LŚCZKICE, RYSUNKI, RETUSZE WYKONYWA WYTWÓRNIĄ KLISZ „POLIGRAFJA“ ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-66

Nowoczesne mieszkaniowe centralne ogrzewanie

ESWU

Daje:

Niezależność i wygodę do 40 proc. oszczędności na opale. Stosować można do wszystkich nowych i starych domów, gdyż nie wymaga piwnic. Zakładają wszyscy konces. instalatorzy.

W Polsce czynnych ponad 2000 instalacyj.

ST. WEIGT i S-ka w Łodzi

SENATORSKA 22.



WYKWINTNE LOKALE HANDLOWE NOWOCZEŚNIE PRZEBUDOWANE

PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 67

(PROJEKTOWANY
PASAŻ „CASINO”)

DO WYNAJĘCIA OD GOSPODARZA

WIADOMOŚĆ: TELEFON 174-74. 464-3

Poszukujemy

młodego, energicznego Pana, pragnącego poświęcić się akwizycji ogłoszeniowej.

Wymagane: średnie wykształcenie, referencje i płynna wymowa.

Wynagrodzenie: prowizja i pensja.

Osobiste zgłoszenia przyjmuje P. A. P. ul. Nawrot Nr. 8. 654-3

Najlepsze lody po 50 gr.

poleca cukiernia **Z. GOMOLINSKI**
PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 204-87

PREMJA: Do każdego wykupionego czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie.

Do każdej porcji lodów dodaje się waflę czekoladową i wodę sodową darmo.

DR. MED.

IG. MARGOLIS

okulista

Al. Kościuszki 9 tel. 165 17
Przyjmuje od 1—2-ej i od 5—7-ej

Z MATURĄ lub BEZ

możesz uzyskać przyjęcie na uniwersytet zagraniczny. Informacji udzielają bezpłatnie absolwenci uniwersytetów zagranicznych.

Wiad.

M. SPICBERG

Pomorska 40

codz. prócz sobót 5—9 w.
Podania, tłumaczenia załatwiamy i przyspieszanie przyjęć.
Prospekty na miejscu. 812-1

DR. MED.

Michał Geller

Absolwent uniwersytetu wiedeńskiego osiedlił się na ul. Nawrot 2, m. 21 i leczy Homeopatią i przyrodolecznictwem.
Przyjmuje od 10—1-ej w domu Nawrot 2 i od 4—7 w aptece homeopatycznej Główna 5.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że **III część rejestru poborczego na 1931 rok, zawierająca płatników z ulic:** Piotrkowskiej, Piramowicza, Pl. Dąbrowskiego, Pl. Reymonta, Pl. Wolności, Podleśnej, Południowej, Pomorskiej, Przejazdu, Przędzalnianej, Pustej, Radwańskiej, Rokicińskiej, Rzgowskiej, Senatorskiej, Sienkiewicza, Targowej, **zostaje w myśl istniejących przepisów wyłożona do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 10 czerwca do dnia 18 czerwca 1931 roku włącznie** w kancelarii Gminy przy Pl. Wolności Nr. 6 w godz. od 10-ej rano do 1-ej po poł.

Łódź, dnia 9 czerwca 1931 roku.



nie czyście eksperymentów ze zdrowiem!

Nie dojdzie się na nic innego, rzekomo również dobrego, namówić

„OLLA”

marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

Także antyseptycznie spreparowane. 4161-16

NA LETNISKU

fotel - łóżko, kanapka - łóżko, tapczany, leżanki itp. Sztecel, Ewangelicka 2, tel. 114-30. 4370-10

TECHNIK

budowlany kreślarz poszukiwany. Oferty (referencje) pod „Budowa” do Administracji „Głosu”. 1436-3

WILLE

w Radogoszczu, Rudzie-Pabjan., Podgębju, Będzlinie, Żakowicach, Rogowie, Głownie, Rąbieniu, Zdrowiu, na Wiśniowej-Górze i t. d. wraz z parkiem lub placem do sprzedania. Zgłosz.: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, telefony 141-01, 132-01. 435-1

DLA LEKARZA

adwokata lub na biuro 2—3 pokoje zremontowane z telefonem, wejście z klatki schodowej, w śródmieściu do wynajęcia. Zgłosz.: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01. 1436-1

SŁONECZNY

pokój z niekrępującym wejściem przy rogu Zielonej i Zachodniej tanio do oddania. Dzwonić 132-51 od 10—2 ej i 3—8 ej. 1434-1

POSZUKUJE

słonecznego pokoju jednokojennego bez mebli z wygodami i używalnością kuchni. Oferty pod „Śródmieście”. 420-3

ODDAM

mieszkanie dwu-pokojowe z kuchnią z wygodami. Piotrkowska 273 m. 15, od 7—8 wieczór. 1428-2

NA LATO!!!

REFORMY, figi, kombinacje, huleczki dla dorosłych i dzieci! Po cenach bajecznie niskich z najlepszych materiałów poleca **Wytwórnia** Piotrkowska 71 w podwórzu na prawo. **Reparacja** wszelkich wyr. tryk. i dzianych.

Nieprzemakalne czysto-wełniane kostiumy kąpielowe damskie, męskie i dziec.

Dr. med.

H. Rózaner

Narutowicza (Dzielnia) 9
tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopiętlowych
Przyjmuje od 8—10 i 5—8.
Elektroterapia
Oddzielnia posokołna dla Pań.

Z POWODU WYJAZDU

do odnajęcia sala fabryczna z oddzielnym podwórkiem. Wiadomość: Brajera 28, Zawierka. 437

PENSJONAT

Kazimierzanka (willa p. T. Ulanowskiego) w Kazimierzu Dolnym, Woj. Lub. Najrozkoszniejszy odpoczynek w najpiękniejszym zakątku **Kazimierza n/W.** w otoczeniu 15-omogowego parku. Pokoje z urządzeniem oraz z wszelkimi wygodami. Wykwintna i obfita kuchnia. Plaże i kąpiele. Ceny przystępne. Dla wycieczek znaczne ulgi. Informacje piśmiennie. 5460-4

TRUSKAWKI

trzy morgi zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość u p. M. Nazdrowicza, ul. Zawadzka 1, tel. 115-21. Skład broni. 1433

ZGUBIONO

czek na zł. 392.80 platny 19.7 r. b., z wystawienia A. Kopłowicza Będzin. Czeka powyższy unieważniam. Jakubowicz, Południowa 9. 1429-1

ZGUBIONO

kwit inkasowy za Nr. 53699 b. na zł. 300 na Bank Kupiecko-Kredytowy w Łodzi, Zawadzka 11. Kwit powyższy unieważniam H. I. Heber, Północna 14. 438

ZGUBIONO

dublikat książki Kasy Chorych za Nr. 677/181 na nazwisko M. Trombkowski, Składowa 23. 5463-3

Ogłoszenia drobne

NAUCZYCIELKA

z wyższym wykształceniem udziela dorosłym lekcji języka polskiego metodą skróconą. Szybkie postępy zapewnione. Ceny przystępne. Oferty pod „Rutynowana” —0

PRAWNICY

specjaliści przygotowują do egzaminów. Zgłaszać się Zagałnikowa 42 m. 1. od 5 do 7.

UWAGA!

Ważne dla wyjeżdżających zagranicę. Rutynowana pedagogiczka (studia zagraniczne) wyucza w 30-tu lekcjach mówić, czytać i pisać po francusku i niemiecku. Ceny b. przystępne. Śródmiejska 29—7. Tel. 168-60. (Obejmuje ewentualnie posadę nauczycielki na wyjazd). Dzwonić między 11—2 g. 1439-1

MEBLE

krzesła dębowe, komplet 5 krzesel i fotel 150 zł., stoly owalne, tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów, ceny niskie, warunki dogodne. 61 Piotrkowska 61 w podwórzu. 1286-4

LIMUZyna CHRYSLER

stan doskonały, okazjnie tanio sprzedam. Zachodnia 55, portjer Baumgart wskaże. 5309-6

NAUKA

robienia kapeluszy i torebek sztydelkowych w komplecie. Zł. 10,— Piotrkowska 90, m. 12.

ABSOLWENT

matematyczno - przyrodniczego gimnazjum poszukuje kondycji. Oferty sub. „Kondycja”. 1431

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcji nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane wg 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%